

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Niesłychana awantura w Genewie

**położyła właściwie kres debatom rozbrojeniowym
Barthou chce przedewszystkiem bezpieczeństwa i nie pozwoli,
by Niemcy stawiały lidze warunki**

GENEWA, 5 czerwca. (Pat.) Prezydium konferencji rozbrojeniowej zebrało się dzisiaj popołudniu. Przewodniczący Henderson wystąpił z nowym projektem rezolucji, zmierzającym do odroczenia konferencji. Rezolucja ta stwierdza, że propozycja delegata ZSSR, zmierzająca do przekształcenia konferencji na stałą konferencję pokojową, winna być przedłożona rządowi do przestudjowania.

Propozycje, dotyczące paktyw o nieagresji powinny być przedewszystkiem przedmiotem rokowań pomiędzy najbardziej zainteresowanymi

rządami, przyczem wskazane jest, by zapewniony był udział w tych dyskusjach wszystkich zainteresowanych bezpośrednio państw.

Żądania min. Becka

W dyskusji, jaka wywiązała się nad propozycją Hendersona zabrał głos min. Beck, który zażądał skreślenia ustępu, powołującego się na noty, wymienione pomiędzy 4-ma mocarstwami, gdyż ustęp ten wyrażał tendencje organicznego połączenia powyższych not z pracami konferencji, której nigdy nie zostały one przedłożone i które nigdy też niemi się nie zajmowały.

Po wznowieniu posiedzenia minister

Barthou ostro wystąpił przeciw projektowi Hendersona, wobec czego sytuacja uległa ponownie zupełnej zmianie.

Niespodziana burza

Po wznowieniu posiedzenia, paufne obrady prezydium konferencji należą

do najbardziej burzliwych, jakie zanotowano w kronikach genewskich.

Czterogodzinne te obrady nie dały żadnego rezultatu i zo stały

w atmosferze ogromnego podniecenia,

wywołanego niezwykle ostrym atakiem przewodniczącego Hendersona na min. Barthou, odroczone do jutra.

Ostry atak Barthou

Na początku posiedzenia wy dawało się nie wykluczonem, że rezolucja proponowana przez Hendersona, zostanie z pewnemi poprawkami przyjęta przez prezydium. Jednakże po przemówieniu Edena i Aloisie-

go, którzy w imieniu W. Brytani i Włoch wyrazili zgodę na projekt przewodniczącego, zabrał głos Barthou i oświadczył, że go odrzuca,

gdyż nie oddaje on sensu dyskusji, jaka miała miejsce.

Kwestja bezpieczeństwa, która była wysunięta na pierwszy plan, została w rezultacie zepchnięta na szary koniec — Francja nie może się na to zgodzić, gdyż

kwestja bezpieczeństwa musi pozostać na pierwszym miejscu

Barthou rozpatrzył poszczególne punkty rezolucji, zatrzymując się dłużej przy tym punkcie, który w sposób nie dość jasny mówił o rokowaniach z Niemcami.

— Wszyscy, oświadczył Barthou, oczywiście także i Francja,

pragniemy powrotu Niemiec, ale na co będzie się czekało, czy na to,

aby Niemcy postawili warunki,

ni lidze narodów, z której wystąpiły bez powodu. Byłoby to poniżeniem ligi narodów. Nie można prosić Niemiec, aby stawiały swoje warunki.

Barthou pragnie, aby Niemcy powrócili na konferencję, i aby tu wspólnie z innymi państwami szukały rozwiązania problemem bezpieczeństwa rozbrojenia i równości praw, ale tekst rezolucji jest dwuznaczny i dlatego nie może się nań zgodzić. Dyskutowanie dalszych ustępów jest w tych warunkach już bezcelowe. Barthou zaznaczył jeszcze, że w przeciwieństwie do opinii Edena i Motty uważa, że lepiej będzie nie zawierać żadnej konwencji, aniżeli złą konwencję.

poczem, powracając do rezolucji, oświadczył, że

nie stara się o jednorodność, gdy ta jest niemożliwa.

Jednorodność, wskutek dwuznaczności tekstu jest bez wartości. W debacie, w której ka-

dy angażuje odpowiedzialność swego kraju, trzeba mówić jasno i szczerze.

Henderson zdenerwowany

Przemówienie p. Barthou wprawiło przewodniczącego w najwyższe zdenerwowanie.

Oświadczył on, że zarzut zepchnięcia w rezolucji na ostatni plan kwestji bezpieczeństwa jest

wyrażeniem wątpliwości co do jego bezstronności.

Nie może się zgodzić, aby krytykowano jego obiektywność, gdyż inaczej musiałby się podać do dymisji.

Tłumacząc, dlaczego umiesił w rezolucji ustęp, dotyczący wciągania do rokowań w sprawie paktu wzajemnej pomocy wszystkich państw zainteresowanych, Henderson oświadczył, że nie mógłby się przyłączyć do próby okrażenia jakiegos państwa zapomocą tego

rodzaju paktu. **Chce on kierować** pracami konferencji w sposób sprawiedliwy. Ponieważ p. Barthou odrzuca proponowany tekst, Henderson nie widzi innej możliwości, jak tylko wezwać p. Barthou do zaproponowania innej metody pracy, w przeciwnym razie trzeba zwołać komisję główną na jutro i oświadczyć jej, że prezydium nie mogło się porozumieć co do programu prac. **Byłby to — dodał Henderson — koniec konferencji.**

Barthou uspokaja

Min. Barthou natychmiast od powiedział Hendersonowi, starając się go uspokoić.

Zaznaczył on, że będąc parlamentarystą od 45 lat, po raz pierwszy zdarza mu się dyskutować z przewodniczącym. — Trzeba rozróżnić kwestje osobiste od meritum sprawy.

Nie miał on najmniejszego zamiaru krytykowania p. Hendersona.

Krytyka dotyczyła jedynie projektu rezolucji, który mu nie odpowiada. Nie znaczy to, aby miał obowiązek przedstawiać inny projekt, zresztą zajął już wczoraj jasne stanowisko i zaproponował odesłać do specjalnego komitetu propozycje, przedłożone komisji głównej.

Po tej deklaracji Henderson zamknął posiedzenie, odraczając dyskusję do jutra. Wyznaczone na jutro posiedzenie komisji głównej zostało odwołane bez wyznaczenia nowego terminu.

Eden zrezygnowany

W dniu dzisiejszym kryzys konferencji osiągnął punkt kulminacyjny. Po posiedzeniu delegat brytyjski Eden nie ukrywał, że uważa odroczenie obrad prezydium za bezcelowe. Jego zdaniem, należało zwołać komisję główną na jutro, aby położyć kres debatom.

Prezydent Mościcki opuścił wczoraj Kraków

Z Krakowa donoszą: Po tygodniowym pobycie w grodzie podwawelskim p. prezydent Rzplitej, prof. Ignacy Mościcki wraz z małżonką i otoczeniem opuścił w dniu dzisiejszym Kraków, udając się do Spawy.

„Dokąd zdąży Polska?”

Niezwykle podniecenie opinii francuskiej wskutek mowy min. Becka i wizyty Goebbelsa w Warszawie

PARYŻ, 5 czerwca. — Wczorajszy artykuł Pertinaxa w „Echo de Paris”, który mocno zaakcentował mowę ministra Becka, oświadczał wręcz, że Polska zdecydowanie odbiega w swej polityce od Francji,

wywołał w prasie szereg głosów pełnych gorczy lub złośliwych insynuacji pod adresem Polski.

Atak Leona Bluma

Atakuje stanowisko polskie w Genewie „Populaire”, organ Leona Bluma, który ponadto zaznacza, że Francji, poza mową min. Becka, musi dać wiele do myślenia również i wiele innych objawów, świadczących o zbliżaniu się Polski do Niemiec.

M. in. „Populaire” wskazuje na odebranie debitu w Polsce dziennikowi „Deutsche Freiheit”, wychodzącemu w Saarze i reprezentującemu stanowisko emigrantów niemieckich, żyjących w stosunku do Francji. Następnie organ Bluma rozwodzi się nad zapowiedzianą w Warszawie wizytą Goebbelsa oraz licznymi wycieczkami turystów i dziennikarzy polskich

do Berlina. Reasumując „Populaire” stwierdza, że dawna współpraca francusko - polska nietylko, że nie odżyła, ale całkowicie zamiera.

Z wielką troską i słowami przestrogi mówi o Polsce artykuł Pierre Dominique'a, za mieszczony w „Republique” p t. „Dokąd zdąży Polska?”

Autor ostrzega Warszawę, że obrała złą i niebezpieczną dla siebie drogę.

Wiara w trwałość zapewnień niemieckich —

mówi autor — jest niezwykle złudna, a przedewszystkiem polacy nie powinni brać dosłownie wystąpienia Rosenberga przeciwko Sowietom. Gdy Niemcy spotęnią i rzeczywiście przygotują się do wojny — twierdzi Dominique — nie będzie mowy o takich absurdach, jak podział Rosji i odebranie jej Ukrainy. Natomiast Prusy, zgodnie ze swą odwieczną polityką, wyciągną wtedy swą krwawą rękę po G. Śląsk i Pomorze.

Nadzieje polaków — ciągnie autor — na skierowanie zaborczości hitlerowców w stronę Austrii i Bałkanów, a nawet w stronę Francji, są niezwykle błędne, gdyż wzmacniają siły Niemiec i rozluźniają związki Polski

z Francją.

W dalszym ciągu artykuł autor ostrzega Warszawę, że we Francji coraz silniej wra stają nastroje przyjazne dla Rosji sowieckiej, a ponadto, że Francja zacieśnia stosunki ze związkami państw bałkańskich i z małą ententą. W tych warunkach zdarzyć się może, że Polska zostanie osamotniona, a skoro plebiscyt w Zagłębiu Saary usunie przedmiot zatargu między Niemcami a Francją, wtedy to osamotnienie może niezwykle groźnie odbić się na losach Polski.

Rosja zamiast Polski

Wogóle zaznaczyć należy, że w ostatnich czasach coraz częściej w prasie francuskiej zestawia się obok siebie Francję, Rosję i małą ententę, zamiast zestawienia poprzedniego, w którym miejsce Rosji zajmowała Polska. Te nastroje wyraziły się również na kongresie federacji republikańskiej w mowie Ludwika Marin'a, który, zamykając kongres, wyraził ubolewanie z powodu niepowodzenia misji min. Barthou w Polsce.

„PLANIZM”

Ekonomiści socjalistyczni wysuwają konkretne plany likwidacji kryzysu i bezrobocia

Osią gorącej dyskusji na zakończonym w tych dniach kongresie socjalistów francuskich była kwestja „planu”. Dawne różnice i rozbieżności zanikły całkowicie lub odstąpiły na plan dalszy. Nie było tym razem mowy o „neo” lub „archo” socjalizmie, o koalicji, poparciu warunkowym (t. zw. soutien a eclipse) rządów mieszczańskich. 6 lutego zmienili gruntownie sytuację polityczną we Francji i postawili socjalistów francuskich wobec całkowicie nowych zadań i problemów. — Dostycze zagadnienia, które doniedawna stanowiły przedmiot zacieklej walecznej dyskusji na jej kongresach — dziś wrzucone zostały do lamusa pamiętek. Natomiast w centrum uwagi wysunął się tym razem (obok kwestji metod walki o władzę) problem „planu”.

Ponieważ „planizm” nie jest zagadnieniem lokalno-francuskim, ponieważ „wyścig” tworzenia „planów” ogarnął cały ruch socjalistyczny a walka między zwolennikami i przeciwnikami „planizmu” toczy się we wszystkich niemal krajach, warto zapoznać czytelników z tak popularnym dziś problemem „planów” walki z kryzysem i bezrobociem.

Postaramy się to uczynić biorąc za punkt wyjścia pierwszy i że tak powiemy klasyczny „plan” H. De Mana, uchwalony przed pół rokiem przez belgijskie partje robotnicze; on bowiem zapoczątkował w ruchu socj. wyścig „planowania” i na nim w większym lub mniejszym stopniu wzorowane są wszystkie niemal dalsze, tak liczne dziś plany przebudowy gospodarczej i likwidacji kryzysu.

Jaki cel przyświecał De Manowi w chwili tworzenia planu? Autor „Au dela du marxisme” pragnął z jednej strony wskazać konkretne i realne wyjście z kryzysu, z drugiej zaś znaleźć skuteczne antidotum przeciw rosnącemu niebezpieczeństwu faszystowskiemu. Przyglądając się zbliżeniu rozwoju faszystów niemieckich (autor był aż do chwili objęcia władzy przez Hitlera profesorem w Frankfurcie) i poddając gruntownej analizie przemiany w strukturze ekonomicznej i klasowej społeczeństw europejskich, jakie zaszły w okresie powojennym, doszedł de Man do wniosku: Zmieniająca się sytuacja wymaga radykalnej zmiany taktyki socjalistycznej.

Taktyka czysto defenzywna nie może być skuteczna w walce z faszyzmem. Socjalizm musi przejść od obrony dotychczasowych osiągnięć socjalnych i politycznych do ofensywy o nowe i to zasadnicze zdobycze (a nie drobne „repartycyjne” jak je nazywa de Man, reformy) w

lonie istniejącego ustroju. Tylko taka polityka pociągnąć może masy i uchronić je przed zarazą faszystowską. Nie wystarczy jednak, dodaje de Man, szafowanie ogólnikowymi frazesami o załamaniu się kapitalizmu, o walce o socjalizm jako cel natychmiastowy i t. d. Należy wskazać zbiedzonym i zdezorientowanym masom konkretne wyjście z matni kryzysu i bezrobocia, należy wysunąć realny i konkretny „plan” zasadniczych, strukturalnych reform, jakie zamierza zrealizować socjalizm w okresie przejściowym i jakie są w stanie rozwiązać podstawowe bolączki gospodarce szerokich mas. Tylko wysunięcie takiego „planu” zmobilizować może masy do walki, uodpornić je wobec ataków faszyzmu i utworzyć socjalizmowi drogę do władzy. Nie znaczy to, że plan ma znaczenie czysto propagandowe. Przeciwnie, służyć ma on jednocześnie jako rzeczywisty drogowskaz polityki gospodarczej socjalistów po dojściu do władzy. Zaznaczyć należy, że „plan” zrealizowany może być jedynie w całości, a nie częściowo i jedynie w wypadku dojścia socjalistów (ewentualnie koalicji elementów stojących na płaszczyźnie planu) do władzy.

„Plan” nie tylko jednak służy jako drogowskaz polityki gospodarczej i środek propagandy, lecz jednocześnie ma na celu nawiązanie kontaktu i braterstwa broni pomiędzy proletariatem a t. zw. klasami średnimi. Jest to tembardziej konieczne, że spaupervzowane i zrewoltowane masy drobno-mieszczanstwa stanowią dziś główną bazę socjalną faszyzmu. — Wyrwać je z pod wpływu faszyzmu, wykorzystać ich nastawie

nie antykapitalistyczne dla walki o socjalizm — oto, twierdzi de Man, bodajże główny problem strategii socjalistycznej w obecnym okresie.

Osiągnąć zaś to można z jednej strony przez przejście z pozycji obronnej do ofensywy, z drugiej przez wysunięcie w programie przebudowy gospodarczej nie rozbieżności, lecz punktów styżnych, wspólnych interesów ekonomicznych klasy robotniczej i warstw średnich. Za ową wspólną płaszczyznę ekonomiczną obydwu klas uważa de Man walkę z kapitałem finansowym, w równej mierze ciężącym nad proletariatem i drobniomieszczanstwem. Złamanie wszechpotęgi kapitału finansowego poprzez nacjonalizację kredytu i uspołecznienie nie dziedzin gospodarczych zmonopolizowanych przez kapitał finansowy — oto zasadnicze reformy, jakie należy przeprowadzić, oto jednocześnie hasła gospodarcze, które są w stanie stworzyć i scementować antykapitalistyczny blok proletariatu i klas średnich, a tem samem uchronić te ostatnie przed wpływami ideologii faszystowskiej.

To też plan de Mana przewiduje wyłącznie nacjonalizację kredytu i gałęzi gospodarczych znajdujących się w rękach oligarchji finansowej. Cała zaś reszta ekonomii narodowej — a więc nie tylko gospodarstwa chłopskie i warstwy rzemieślnicze, gdzie praca i środki produkcji nie są rozłączone — lecz również średni i wielki przemysł, o ile tylko nie znajduje się pod opieką kapitału finansowego — pozostać ma w rękach prywatnym.

Według planu de Mana istnieć więc mają równoległe dwa odrębne sektory gospodarcze:

jeden znacjonalizowany (kredyt, kopalnie węgla, energia elektryczna i część wielkiego przemysłu metalurgicznego); drugi prywatny, obejmujący znaczną większość osób gospodarzo czynnych. Lecz dodaje de Man również, iż sektor gospodarki prywatnej musi być regulowany i kierowany planowo. Czynić to powinno państwo przez odpowiednią politykę kredytową, monetarną, podatkową i przez interwencję w dziedzinie warunków pracy.

Zdaniem de Mana powyższy plan (opracowany oczywiście w szczegółach i przewidujący m. in. odpowiednią reformę organów administracyjnych) jest w stanie położyć kres kryzysowi, rozwiązać kwestję bezrobocia, podnieść pojemność rynku wewnętrznego (chodzi o Belgię) o 50 proc. w ciągu 3 i o 100 procent w ciągu 5-ciu lat — przytem na podstawie wspomnianego planu kryzys przewyższony być może w granicach „jednego kraju” bez wyczekiwania na akcję międzynarodowej walki z kryzysem.

Za przykładem de Mana zaczęto w szeregu krajów wysuwać plany przebudowy gospodarczej i likwidacji kryzysu. — Planu te nawiązują oczywiście do specjalnych warunków lokalnych, naogół jednak wzorują się one na planie belgijskim. Różnice ujawniają się w mniejszym lub większym zasięgu proponowanej nacjonalizacji produkcji no i przedewszystkiem w wyborze środków prowadzących do realizacji „planu”. De Man przewiduje urzeczywistnienie planu przez zdobycie władzy na drodze czysto legalnej i parlamentarnej. Przejście do metod walki pozakonstytucyjnej wskazane jest jedynie w wypadku gdy reakcja faszy-

stowska zburzy lub zagrozi zburzeniem podstawy demokracji. Tak samo wyobraża sobie drogę do realizacji planu grupa t. zw. „czystych planistów” we Francji (Jules).

Natomiast większość planistów francuskich z J. Zyromskim i Morceau Pivertem na czele nie wierzy w możliwość dojścia do władzy na drodze parlamentarnej i kładzie nacisk na akcję bezpośrednią (action directe) — ruch masowy, demonstracje, strajki, rozbiurokracizację, strajki robotnicze, agitację w wojsku, a w momencie decydującym, w chwili ostatecznej rozgrywki — strajk generalny.

„Plany” spotkały się w obiegu socjalistycznym nie tylko z entuzjastyczną aprobatą, lecz i ze zdecydowanym oporem. — O ile np. cała belgijska partja robotnicza zjednoczyła się na płaszczyźnie planu — to przeciwnie większość socjalistów francuskich wypowiada się dziś przeciw „planowaniu” (m. in. Leon Blum, Paul Faure Severac i t. d.). Dyskusja między „planistami” i „antyplanistami” toczy się obecnie i w szeregu innych krajów. Chodzi przytem nie o ten lub inny konkretny plan, lecz o pożytek i wartość „planizmu” w ogóle. — Przeciwnicy planowania wysuwają przeważnie momenty następujące: Planowanie jest w swej istocie utopijne. Nie sposób przewidzieć w jakich warunkach dojdzie socjalizm do władzy, to też najwinnem jest zgóry narzucać te lub inne wytyczne polityki gospodarczej. O tych, lub innych liniach polityki gospodarczej zadecydują ostatecznie konkretne warunki życiowe w okresie po objęciu władzy. Pozostaje ewentualne znaczenie „planu” jako środka agitacyjnego. Lecz i tutaj rola planów jest raczej szkodliwa niż pożyteczna, istnieje ich bowiem tyle, że prowadzą one nie do koncentracji mas wokół jasnych i konkretnych haseł, lecz do całkowitej dezorientacji. — Poza to plany zacieśniają przez ważne zasięgi celów socjalizmu. To też bezwzględnie bardziej racjonalne jest w walce o duszę mas wysuwanie nie tych lub owych planów, lecz zasadniczego programu socjalizmu.

Nie możemy w ramach niniejszego artykułu poddać bliższej analizie argumentację obydwu podstawowych dziś kierunków lub raczej „nastawień” w zachodnio-europejskim ruchu socjalistycznym. Uważamy jednak, że w toczącej się walce we wnętrzu zwycięży prawdopodobnie stanowisko planistów, zdobywających w szybkim tempie wpływy w ruchu robotniczym i posiadających po swej stronie najbardziej odważne i aktywne myślowo i praktycznie elementy ruchu.

S. B.

Pokazowe kursy gotowania na elektryczności zostały otwarte!

Prosimy naszych Szanownych Odbiorców, by zechcieli osobiście przekonać się, jak czysto, smacznie, pożywnie i tanio przyrządzane są potrawy na kuchni elektrycznej.

Wszelkich wskazówek, dotyczących gotowania na elektryczności, udzielamy bezpłatnie na kursach pokazowych.

Szczegółowych informacji zasięgnąć można

W BIURZE PROPAGANDY przy Elektrowni,
ul. Przejazd 58,

oraz w SKLEPIE przy ul. Piotrkowskiej 115.

Najlepsza francuska komedia sezonu.

Pansion-Hotel

Nadprogram Tygodnik FOXA.

Ceny miejsc 1.09, 1.50 i 2.20.

Humor! — Pikanterja! — Smiech!
Tryskające humorem, werwą i pikanterją przeżycia dwóch przyjaciół w pewnym nadmorskim hotelu. W roli gł. kapitalny pocieszny król komików

Lucien Baroux oraz piękna Mare Arlette

Uwaga! Bilety ulgowe ważne.

„MUZA”

(dawniej „Luna”)

Dziś i dni następnych!

Najpyszniejszy z pysznych komików ekranu VLASTA BURIAN

w swym groteskowym, kapitalnym rozbrajającym przeboju filmowym

Wesoły Karawaniarz

Reżyserji KAROLA LAMACZA. — NADPROGRAMY! — Ceny miejsc niższe!

Dziś początek o godz. 4 po poł.

Krwawe starcia

z policją w demonstracji antyfaszystowskiej w Roubaix

PARYŻ, 5.6. (PAT) — Elementy lewicowe postanowiły przeszkodzić odbyciu się odczytu dep. Henriot w Roubaix przez niedopuszczenie udających się na odczyt osób do hippodromu, w którym przemawiał deputowany prawicowy. Już około godz. 17-ej ugrupowania antyfaszystowskie przecięły wszelki dostęp do miejsca odczytu. Osoby, które domagały się przepuszczenia, zostały obrzucone gradem uderzeń, tak, iż przeszło 100 osób odniosło dotkliwe potłuczenia. Policja szarżowała na manifestantów, którzy obrzucali policjantów cegłami, bu-

telkami i kawałkami żelaza. W pewnym momencie sytuacja stała się groźna dla władz bezpieczeństwa, ale szarża kawalerji zdołała oczyścić teren. Manifestanci usiłowali zbudować barykady na ulicach.

O godz. 20 min. 50 zebranie zostało jednak rozpoczęte. Po odcytcie Henriota władze postanowiły przeprowadzić ewakuację hippodromu w 4-ch grupach, celem niedopuszczenia do starcia z manifestantami lewicowymi. Pomimo to doszło do ponownych incydentów (około północy zapanował spokój).

Szalejące burze i huragany

wyrządziły nieobliczalne straty

**200 stałków
i 350 rybaków
zatonęło pod Koreą**

SEUL, 5 czerwca (Pat.) — Szalejąca kilka dni temu u zachodnich wybrzeży Korei burza wyrządziła ogromne straty zarówno w materiale jak i w ludziach, zatapiając przeszło 200 stałków rybackich.

Zginęło 350 rybaków. 1.800 ocalono dzięki niezmiernie intensywnej, lecz bardzo ciężkiej akcji ratowniczej.

Sfraszliwe zniszczenie w Persji

TEHERAN, 5 czerwca (Pat.) — Cała zachodnia i północno zachodnia Persja nawiedzona została przez straszne huragany i ulewy, które poczyniły ogromne straty materialne, porzywały mosty i drogi, oraz spowodowały śmierć wielu osób. Szczególnie silny był

cyklon, który przeszedł po linii Kermanszach - Teheran pokrywając w ciągu niespełna czterech godzin odległość 500 km. w linii powietrznej. Potowa Kermanszachu leży w gruzach, w szczególności część miasta nad potokiem, który w ciągu dziesięciu minut wezbrał o dwa metry. Pewna ilość mieszkańców, nie zdoławszy uciec z domów, została porwana przez potok, lub zginęła pod gruzami podmytych domów. Ta sama sytuacja jest w Kumie, gdzie wezbrane wody potoków górskich zalały całe miasto, przerywając wszelką komunikację i rozwalając dwieście domów. W Teheranie cyklon porzywał dachy i powracał stuletnie drzewa, zrywając przewody telefoniczne i elektryczne.

Bogoljubow wygrał Aljechin prowadzi 14:9

BERLIN, 5.6. (PAT) — W poniedziałek rozegrano w Mannheim 23-cią partję meczu szachowego o mistrzostwo świata. Zwyciężył nieoczekiwanie Bogoljubow. Stan turnieju 14:9 na korzyść Aljechina.

Brüning ucieka

przed mafją hitlerowską

PARYŻ, 5 czerwca. (Tel. wł.) „Journal” donosi, iż b. kanclerz niemiecki Brüning przebywa obecnie w Londynie, dokąd przybył onegdaj, chroniąc się przed prześladowaniami mafji hitlerowskiej. Podobno w ostatnich dniach groziło Brüningowi aresztowanie ze strony tajnej policji niemieckiej.

Wedle zapewnień „Journalu” szef tajnej policji hitlerowskiej Himler zamierzał aresztować E. kanclerza pod zarzutem rzekomej akcji przeciw panujące-

mu reżimowi. W ostatniej chwili dowiedział się o tem Brüning i wyjechał w piątek 1 b. m. z Niemiec. W końcu „Journal” dowiaduje się, że właściwym powodem zamierzonego aresztowania miał być pogłębiający się w ostatnich czasach konflikt między rządem Rzeszy a obozem katolickim.

Ucieczka Brüninga może wywołać w Niemczech poważne następstwa.

Pragnienie

wyrwania wyschniętej ziemi choć kropli wody przez kilku szaleńców, — odzwierciedla film pod tyt.

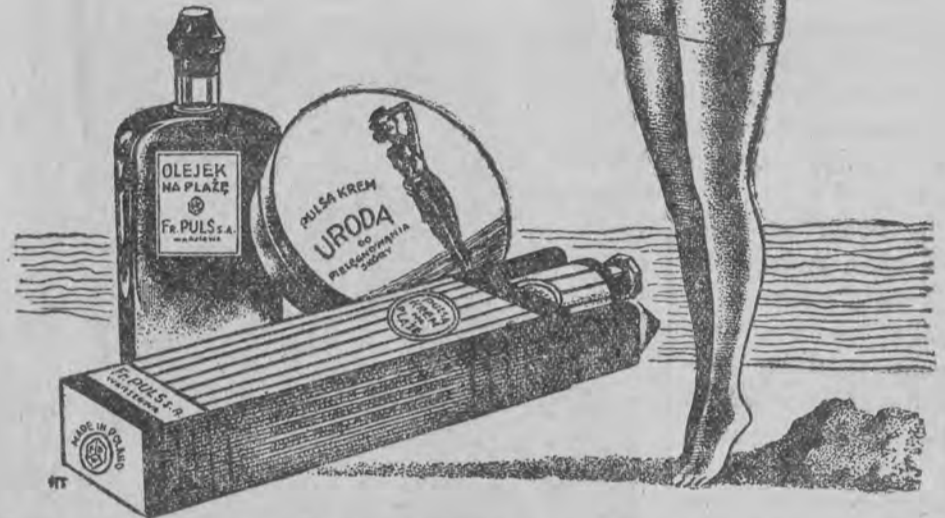
„Ziemia pragnie”

Największe arcydzieło kinematografii sowieckiej. —

Już wkrótce na łódzkim ekranie!

PULSA KOSMETYKA

na
słońce
i plażę



Anglja odmawia zapłaty czerwcowej raty długów wobec Ameryki

LONDYN, 5.6. (Tel. wł.) — Rząd amerykański ogłosił wczoraj natychmiast po otrzymaniu noty brytyjskiej w sprawie długów wojennych, sprawując tem zawód kanclerzowi skarbu Chamberlainowi,

który chciał ją zaskoczyć izbą gmin. Nota ta jest istnym majster-szytkiem roboty dyplomatycznej. W białych rękawiczkach podano Stanom do strawienia gorzką pigułkę faktu, że W. Brytania nie zapłaci

przypadającej raty czerwcowej. Rząd brytyjski usprawiedliwia swoje postępowanie następującymi argumentami:

1) Wpłata całkowitej raty napisałaby W. Brytanię do zażądania zapłaty od własnych dłużników, co równałoby się przywróceniu w Niem. kryzysu światowego.

2) Rząd brytyjski byłby gotów dokonać wpłaty symbolicznego awansu, pod warunkiem, że prezydent Roosevelt nie uzna W. Brytani, jako państwa, które zawiesiło wypłaty. Rzecz jasna, że jest to niemożliwe, bowiem kolidowałoby to z uchwaloną przed niedawnym czasem ustawą Johnsona.

Rzecz ciekawa, że w Ameryce nota ta nie wywołała ani rozczarowania, ani zdziwienia. W kołach parlamentarnych i prasie, gdzie odbywają się głosy, że ustawa Johnsona może kosztować Amerykę w tym roku 40 milj. dolarów, bo wtem przewidziane jest podobne wystąpienie innych państw dłużniczych, komentują stanowisko Angli raczej przychylnie. Stanowisko to, według zapewnień niektórych dzienników amerykańskich, wyjaśniło sytuację i zmusi rząd Stanów Zjedn. do podjęcia rozmów, celem likwidacji długów wojennych na nowych warunkach.

W Londynie reakcja była naogół słaba, ołbrzymie natomiast wrażenie wywarło stanowisko W. Brytani w Paryżu. Prasa określa je jako rozumne i logiczne.

6 wyroków śmierci za nadużycia w Kijowie

MOSKWA, 5.6. (PAT) — W wielkim procesie 29 oskarżonych o nadużycia w kijowskiej organizacji handlowej, 6 skazano na śmierć, 7 na 10 lat więzienia, pozostałych na więzienie od 1 roku do 5 lat.

Ulżył nędzy bezrobotnych

Słasku niemieckim żywy ogruch. Wczoraj w godzinach wieczornych tłum, zebrany przed filją wrocławską Woolwortha, manifestował przeciw tceji bojkotowej, wznosząc okrzyki antyżydowskie. Parę osób pobito. Policja nie dopuściła do dalszych wykrezeń. Filja wrocławska domu towarowego Woolwortha ogłosiła w dzisiejszych pismach porannych, iż jest firmą aryjską i nie ma nic wspólnego z akcją bojkotową centrali amerykańskiej.

Pobicie sekretarza konsulat

KRÓLEWIEC, 5.6. (PAT) — Prasa litewska donosi, że zaszedł wypadek pobicia przez hitlerowców sekretarza konsulatu litewskiego, który nie pozdrowił przez podniesienie ręki sztandarów narodowo-socjalistycznych. Hitlerowcy pobili sekretarza dotkliwie po głowie, zadając mu dwie rany, z których jedna jest ciężka.

20 ofiar pożaru kopalni

BERLIN, 5 czerwca. (PAT) — W kopalni Huggingen, dotkniętej groźnym pożarem wydobyto do wtorku 20 zwłok ofiar zamkniętych dotychczas w szybie. Badania lekarskie wykazały, że śmierć nastąpiła u wszystkich wskutek zatrucia gazem.

Zarządzenia te wydane zostały korporacjom, które nie wykluczyły ze swoich szeregów filistrów pochodzenia niemieckiego. Jak donosi „Frankfurter Ztg.”, jedna z najstarszych korporacji niemieckich „Suevia” w Tubindze, której członkiem był m. in. zmarły król wirtemberski, została ożwiązana, ponieważ wzbraniała się wykreślić z listy członków dwóch filistrów aryjskiego pochodzenia, którzy w roku 1894 i 1917 ożenił się z żydówką niemiecką.

BERLIN, 5 czerwca. (PAT) — Tajna policja państwowa rozwiązała istniejące na obszarze całych Niemiec grupy związku harcerzy niemieckich.

Demonstracja przeciw Woolworthowi

WROCLAW, 5.6. (PAT) — Wiadomość o ogłoszeniu przez firmę amerykańską Woolwortha bojkotu towarów niemieckich wywołała na

Prof. Szmidt w Moskwie

Entuzjastyczne powitanie na dworcu

MOSKWA, 5 czerwca. — Dziś, o godz. 10 m. 30 rano we dług czasu warszawskiego na dworzec Białorusko - Bałtycki przybył pociągiem warszawskim wczorajszy przelotny gość stolicy polskiej, kierownik słynnej wyprawy arktycznej, prof. Szmidt.

Na spotkanie bohatera Arktyki wyległa niemal cała Moskwa. Peron dworca przystrojony olbrzymią ilością kwieciami i zieloni, spowity czerwonymi flagami, był przepełniony publicznością. Wśród spotykających prof. Szmidta byli przedstawiciele wszystkich akredytowanych przy rządzie sowieckim poselstw.

Gdy pociąg stanął na peronie, z piersi kilku tysięcy ludzi wyrwało się głośnie:

— Hurra!

Podchwyciły je tłumy, stojące przed dworcem i wzdłuż głównej ulicy Moskwy, ulicy Gorkija (b. Twerskaja).

Prof. Szmidt z trudem przedostał się do oczekujących na przedstawicieli rządu, komisarzy Kujbyszewa i Unslichta, którzy powitali bohatera Arktyki w imieniu partji i Stalina. Następnie nastąpiło przywitanie z rodziną. W czasie powitania z żoną i dziećmi, uczony został obrzucony wiązkami kwiatów.

Zkolei prof. Szmidt odebrał raport od dowódcy kompanji honorowej.

Gdy prof. Szmidt z wiązką kwiatów ukazał się na placu przed dworcem rozpoczęły się długotrwałe wiwaty na cześć bohatera uczonego. W gwarze okrzyków zginęły zupełnie dźwięki marszów, grających przez kilka orkiestr.

Następnie z trybuny, ustawionej na placu, wygłosili przemówienia Kujbyszew, Unslicht, oraz przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych.

W odpowiedzi prof. Szmidt wygłosił krótkie przemówienie, w którym potwierdził swój zamiar dalszej pracy w dziedzinie podboju Arktyki, o czym już zresztą mówił dziennikarzom w czasie przejazdu przez Warszawę.

Po zakończeniu mów przed dworcem, prof. Szmidt odjechał w towarzystwie kom. Kujbyszewa na Kreml, gdzie zło-

żył podziękowanie Stalinowi za szybką i skuteczną akcję ratunkową

W czasie krótkiej rozmówki z jednym z dygnitarzy sowieckich prof. Szmidt oświadczył, że przejazd przez Europę zostawił na nim bardzo miłe wrażenie, a zwłaszcza przejazd przez Polskę, gdzie przywitano go z niezwykłą serdecznością i sympatją.

Prof. Szmidt w Warszawie



Bohater wyprawy polarnej „Czelusina” oraz kierownik ekspedycji ratunkowej, Uszakow, udzielają autografów na dworcu Wschodnim w Warszawie.

Poświęcenie centrali

automatycznej sieci telefonicznej w Katowicach

Katowicki koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj odbyło się tu uroczyste otwarcie i poświęcenie nowej górnośląskiej automatycznej sieci telefonicznej. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele rządu polskiego z ministrami: Kalińskim, Butkiewiczem i Floyar - Rajchmanem na czele, przedstawicie-

le rządu i przemysłu W. Brytancji, w osobach: p. Somerville'a, Smith'a, J. Innes'a sir Alexandra Roger'a i in. oraz władze miejscowe i przedstawiciele przemysłu polskiego.

Po uroczystościach goście udali się na śniadanie do hotelu „Monopol”, gdzie wygłoszono szereg przemówień.

Kiepura ożenił się

Jan Kiepura ożenił się. Nie w tem ani dziwnego, ani nadzwyczajnego. Ale ze względu na to, że tak długo wybierał i grymasił—warto podkreślić, kim właściwie jest ta wybrana...

*

Zaledwie przed dwoma miesiącami zetknęliśmy się z polskim Caruso w jego „Patry” w Krynicy. W toku swobodnej pogawędki, w czasie której udzielił nam wywiadu, że specjalnym naciskiem nadmieniał Kiepura, że o ożenku niema mowy, a w każdym razie nie wchodzi w rachubę żadne piństwo Lwowa ani Krakowa. Dodał jednak, że — jeśli o wielką sympatję chodzi — jest nią w chwili bieżącej jasnowłosa węgierka, piękna Marta Eggert, jego partnerka z ostatniego filmu p. t.: „Moje serce należy do ciebie”. Zapewniał w dalszym ciągu, że nie — prócz flirtu — z ognistą madziarką go nie łączy. Obecnie jednak okazuje się, że czasem flirt nawet u artysty filmowego przerodzić się może w prolog małżeński. Pisma

angielskie donoszą właśnie o ślubie Kiepury z Martą Eggert, zawartym w Londynie, gdzie wielki śpiewak nakręca angielską wersję do wyżej wymienionego filmu. Pisma zagraniczne przynoszą też zdjęcia młodej, uszczęśliwionej pary małżeńskiej.

Wówczas jednak byli jeszcze narzeczonymi. Dziś — połączył ich węzeł małżeński. Prasa zagraniczna donosi wkońcu, że młoda para pukończeniu prac Kiepury w Londynie, wyjedzie w podróż poślubną do Ameryki.

Czy jednak cała ta sfotografowana sprawa małżeńska nie jest najzwyklejszym trickiem reklamowym jakiegoś obrotowego przedsiębiorstwa filmowego?

Bywało już i tak. U aktorów filmowych nie zawsze można wierzyć, co jest realną prawdą, a co fragmentem scenarjusza... Ohw.

Kobieta — profesorem politechniki



Na stanowisko profesora politechniki lwowskiej została kilka dni temu mianowana p. dr. Alicja Dorabalska, autorka prac z zakresu promieniotwórczości, sekretarz rządu redakcji „Roczników chemji”, jedna z wybitnych członkiń Pol. tow. chemicznego.

SUDORYN „Ap. Kowalski” POT I WOŃ

RADJO W ANGLJI

Gigantyczna sieć wymiany programów z Ameryką i wszystkimi dominjami

W tym roku radjofonja brytyjska obchodzić będzie 12-lecie swej działalności w kraju, a trzecią rocznicę rozszerzenia sieci na posiadłości zamorskie imperjum.

W pierwszych dniach listopada 1931 r. stacja w Daventry weszła w stadium końcowe budowy, a wkrótce zaczęła transmisyje próbne.

Stacja w Daventry wywiązała się ze swych zadań bardzo dobrze, ożywiając wszędzie zainteresowanie radjosluchacza brytyjskiego

dla programów londyńskich. To doprowadziło do budowy pięciu dalszych radjostacji, mianowicie w Brookma's Park, Midland Regional, stacji londyńskiej północnej i zachodniej — dwu stacji regionalnych i 150-kilowatowej stacji w Droitwich.

Brytyjskie programy imperjalne interesują nas w dużym stopniu dlatego, że radjofonja polska ma również swój dział transmisyji zamorskich — dla polonji amerykańskiej w Stanach Zjednoczonych.

Technicznym aparatem wykonawczym transmisyji zamorskich radjofonii brytyjskiej jest sieć stacji krótkofalowych ze stacją w Chelmsford (G5SW) na czele, nadającą na fali 24 m. z mocą 12 kw., podniesioną ostatnio do 20 kw. Poza tą stacją radjofonja angielska ma jeszcze szereg krótkofalówek 15 i 20 kilowatowych w Daventry. Tym stacjom odpowiadają odbiorczo - nadawcze stacje krótkofalowe w dominjach i kolonjach, podzielonych na strefy odbioru i retransmisyji mianowicie: australijska, indyjska, afrykańska, zachodnio - afrykańska i kanadyjska. Stacje tamtejsze pracują na falach od 20 do 40 mtr. z mocą przeciętną 15 do 20 kw. Stąd transmisyje przekazywane są do średnio i długofalowych stacji nadawczych wielkich skupisk na obszarach posiadłości imperjum, znajdujących się we wszystkich pięciu częściach świata.

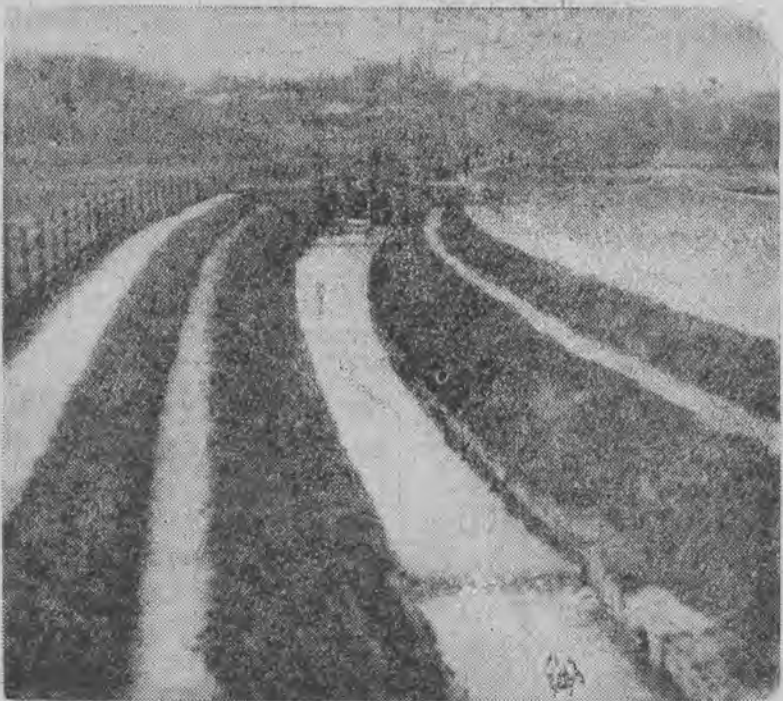
Jeżeli to, jak widzimy, istotnie organizacja światowa.

Celem głównym działalności stacji imperjalnej w Daventry jest pośredniczenie w wymianie programów między siecią radjostacji na wyspach brytyjskich, a stacjami w dominjach i kolonjach. W metropolji jest tych sieci 6, połączonych wie-

telefonicznymi mianowicie: sieć stacji centralnych w Londynie z obwo-dem stacji regionalnych w Midland stacji północnych, szkockich zachodnich i ulsterskich (północna Irlandja).

Daventry odbiera programy stacji zamorskich i przekazuje je stacjom regionalnym w kraju i odwrotnie retransmituje audycje z prowincji angielskiej do dominjów i kolonji. Niezależnie od tego Daventry nadaje „program imperjalny”, składający się z audycji już nie o-kolicznościowych, ale specjalnych, uwzględniających potrzeby radjosluchaczy danego obszaru posiadłości zamorskiej. (r)

Regulacja rzeki Czechówki



Pod Lublinem uregulowano rzekę Czechówkę. Roboty regulacyjne Czechówki rozpoczęte w roku 1930 kontynuowane są w r. b. Na fotografii widać olekowy fragment rzeki ze służą, zapomocą której rzeka wpływa do basenu pływackiego.



Dzień chorych w Paryżu. Nabożeństwo w Bazylice św. Serca zgromadziło ogromną ilość chorych i kalek przykutych do łoża i foteli.

Polska zwracała się do Węgier

o przysłanie 20 — 30 tysięcy kawalerji, gdy armja sowiecka stała pod Warszawą

W tygodniku „Nasza Przyszłość” ukazał się bardzo ciekawy artykuł profesora Adriana Diveky o roli Węgier w wojnie polsko-bolszewickiej w r. 1920. Autor, opierając się na zapiskach Alberta Nyary'ego, odnoszących się do próby tworzenia legjonu węgierskiego i kilku innych pracach węgierskich, polskich i francuskich stwierdza, że Węgry już z końcem 1918 r. wysyłały materiał wojenny do Polski. Dnia 10 grudnia 1918 r. otrzymał Leon Wasilewski, ówczesny minister spraw zagranicznych, pismo, od węgierskiego ministra obrony krajowej, w którym ten ostatni pisał: „Dalecy jesteście od myśli udzielenia komukolwiek bądź najmniejszej pomocy przeciw Polsce... Upewniamy rząd polski, że usiłujemy i będziemy usiłowali na wszelkie sposoby rozwijać przyjaźń, łączącą oba nasze narody. Rząd polski może zawsze liczyć na nasze przyjazne poparcie”.

Dnia 4 marca 1919 r. podpisał rząd polski i węgierski pod gwarancją komisji militarnej ententy konwencję odnośnie do dostarczania materiału wojennego. Na podstawie tej umowy Węgry dostarczyły armji polskiej już w r. 1919 r.

2.0 milionów nabojęw Mannlichera, 20 tysięcy ładunków artyleryjskich i wielką ilość innych przedmiotów. Na początku zaś 1920 r. rząd węgierski pozwolił dnia 6 marca, aby fabryka nabojęw Manfreda Weissa na wyspie Csepel dostarczyła Polsce 40 milionów nabojęw i innych przedmiotów.

Kiedy w r. 1920 armja polska musiała się cofnąć chwilowo aż na linię Wiśły, ze strony polskiej zapytano, czy armja węgierska mogłaby wysłać 20 — 30 kawalerji. Węgry oświadczyły, że nie rozporządzają tak znaczną ilością kawalerji, lecz mogłyby za zgodą ententy wysłać wojska, które Polska sama musiałaby uzbroić, gdyż Węgry nie są w stanie tego uczynić. Rozpoczęły się zaraz pertraktacje oficjalne i równocześnie rząd węgierski starał się u rządu francuskiego o pozwolenie przejścia oddziałów węgierskich przez terytorja, zajęte przez Czechy. Francja skłonna była spełnić prośby Węgier pod warunkiem, że Czechosłowacja i Rumunja zgodzą się na to, ale 10 sierpnia przysłała odpowiedź czeska, kategorycznie odmowna. Wojska węgierskie więc nie mogły pójść z pomocą zagrożonej Polsce.

Stanowisko rządu czeskiego odzwierciedliło blisko stojące rządu „Prawo Lidu”, które 15 sierpnia 1920 r. pisało, co następuje:

„Tama antybolszewicka, która zresztą nigdy nie była silną, runęła osatecznie. Francja i Anglija uczyniły próbę wciągnięcia Czechosłowacji do akcji przeciw Sowiety; wspólnie z Rumunją i Jugosławją powinniśmy byli wzmożnić front polski. Otóż dla nas podobna polityka jest wręcz niemożliwą. Nie poszlibyśmy tą drogą za żadną cenę, bez względu na to, co później nastąpi. Węgry gotowi są wysłać kilka dywizji przeciw Rosji przez Słowację i Ruś. Nie zgodzimy się za żadną cenę, dla żadnej korzyści i pod żadną presją na przejście armji białych Węgier przez nasze terytorjum. Rząd republiki Czechosłowackiej wraz ze wszystkimi klasami ludności i prezydentem republiki wyznają zasadę najsurowszej neutralności. Może nadejść dzień, gdy walczyć będziemy o tę neutralność”.

W podobnym sensie pisały i inne dzienniki.

Ale chociaż Węgry nie mogły przysłać wojsk na pomoc Polsce, to przecież wspomagały Polskę bardzo wydatnie, przesyłając jej amunicję wtedy, kiedy wojska czerwone zbliżały się do Warszawy. Jednak amunicja węgierska wysłana około 10 lipca z Csepel, została zatrzymana na granicy czesko-słowackiej i z powodu kategorycznego sprzeciwu Czechów, cofnięta na granicę węgierską. Dopiero po uzyskaniu pozwolenia ze strony rządu rumuńskiego, została ta amunicja przesłana przez Rumunję do Polski gdzie przybyła 12 sierpnia. Rozdzielono ją szybko i armja polska mogła 15 sierpnia zacząć swoją zwycięską ofensywę przeciw bolszewikom.

U KAFTALA

padają największe wygrane,
padł pierwszy w dziejach loterii

MILJON

dziesiątki tysięcy osób zdobyło

FORTUNE I DOBROBYT

Pamiętaj że sprzedaż Losów I kl. 30 Loterii już się rozpoczęła

W. KAFTAL I SKA Łódź

ul. Piotrkowska 54

Centrala Katowice.

Tej rady udzieli Ci każdy życzliwy!

Listowne zamówienia załatwiamy odwrotnie.
P. K. O. 304.761.

I w Austrii skonfiskowano książkę Rosenberga

Jak wiadomo umieszczona książkę jednego z wodzów hitlerizmu, Alfreda Rosenberga, p. t. „Mit XX stulecie” na indeksie ksiązek zakazanych przez kurję papieską. W ślad za tem biskupi niemieccy w listach pasterskich wystąpili przeciw tej książce, jako niezgodnej z zasadami religii

chrześcijańskiej.

Obecnie donoszą z Wiednia, że sądy austriackie skonfiskowały książkę Rosenberga, jako obrażającą uczucia religijne społeczeństwa.

Curie-Skłodowska chora na grypę

PARYŻ, 5.6. (PAT) — Pani Curie-Skłodowska, jak twierdzi „Matin” zachorowała na grypę. Stan jej zdrowia nie budzi jednak obaw.

Świat bez mężczyzn

Przygody miłosne ostatniego mężczyzny na ziemi.

Wybuch maszyny piekielnej w ekspresie Paryż—Monachjum—Zagrzeb

BIALOGRÓD, 5.6. (PAT) — Dziś o godz. 12.30 na dworcu w Zagrzebiu w tualecie wagonu bezpośredniej komunikacji Paryż — Monachjum — Zagrzeb nastąpił wybuch maszyny piekielnej. Część wozu została zniszczona i wyleciały wszystkie szyby. Ofiar w ludziach nie ma. Śledztwo stwierdziło, na pod-

stawie badania mechanizmu zegarowego maszyny piekielnej, że mechanizm nastawiony był na 12 godzin przed wybuchem, t. zn. w chwili, gdy wagon znajdował się jeszcze na obcym terytorjum.

Dziecko spoczone? — Przysyp je Pudrem Bebe Szofmana

Nr 60. Specjalny dodatek powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z dnia 6 czerwca 1934 roku.



(Ciąg dalszy).

Kolacje jadaliliśmy zazwyczaj w „gronie rodzinnym”, to jest — w towarzystwie Woelkerowej i czasami — Brunona. Najczęściej Bruno wychodził z domu po obiedzie, aby wrócić dopiero w nocy, zaś Woelkerowa zasiadła na jego miejscu, poświęcając nam całą uwagę i jak duchowny patronując obrządkowi „spożywania darów bożych”. Naogół uczyły się odbywały się w nastroju pogodnym, ale zdarzało się także, iż ktoś z obecnych mącił ogólną harmonję: albo ja przesadną powagą, lub bajronicznym zaszepieniem, albo Erna swoim usposobieniem kapryśnego pokojowego dyktatora. Wtedy wszystko pozornie miało w bezwzględny spokój; w rzeczywistości — powietrze nad stołem zgęszczało się, nasączone falą tłumionych żalów i wybuchów, stawało się ciężkie, łatwopalne, jakby zmieszane z gazem świetlnym. Sytuacja przedstawiała się wówczas następująco: „Woelkerowa przestawia na obrusie ta-

lerzyki, nakrycia, stoiki i salaterki, zerkając na nas ukradkiem. Rozmawiamy z Erną o rzeczach obojętnych, myśląc jednocześnie o czemś innym, czego nie zdążyliśmy sobie jeszcze dziś powiedzieć, bo ani chwili nie byliśmy sami. Co pewien czas zalega ciężkie milczenie. Wtedy wszyscy troje nawzajem rzucamy na siebie błyskawiczne, jakby nieufne spojżenia. Woelkerowa udaje, że jest całkowicie pochłonięta przygotowywaniem kolacji. Kiedy wreszcie wychodzi na chwilę do sąsiedniego pokoju, Erna wbija we mnie swidrujący wzrok i syczy:

— Widziano cię wczoraj... z jakąś... Kto to był?
— Znajoma.

— Bezcelny jesteś — wiesz? To nie ma sensu. Za grosz sensu...

W tej samej chwili wraca Woelkerowa i siada na swoim miejscu, układając bułki na drewnianym, kunsztownie rzeźbionym talerzu.

— Nie ma sensu, rozumiesz? — powtarza Erna, tłumiąc gniew i starając się nadać głosowi bezbarwne brzmienie.

— O co chodzi? — pyta obojętnie Woelkerowa.

— O nie — odpowiada Erna i zwraca się do mnie: — Ty, oczywiście nie przejmujesz się...

Smaruję bułkę marmoladą i mleczem.

— Nie przejmujesz się... — powtarza głośniejszym głosem.

— Czemu? — odzywam się.

— No właśnie tą sprawą...

Rozpoczyna się groteskowy dialog, którego przedmiot jest konsekwentnie przez nas pomijany. Porozumiewamy się, jakgdyby sekretnym językiem, operując najczęściej zaimkami lub ogólnikami w rodzaju: „ta sprawa”, „wczorajsza historia” i t. p. Woelkerowa zerka na nas z pod oka, uważnie przysłuchuje się naszej rozmowie, ale nie może zrozu-

mieć sensu ani jednego zdania. Tak mija kolacja.

Później zjawiały się refleksje, narastały, wibrowały się za mną po ulicy, gdy nocą wracałem do domu, wślizgiwały się do pokoju, gdy otwierałem drzwi, osaczały mnie. Opędzałem się od nich, odrzucałem je precz od siebie, broniłem się. Usiłowałem wszystko uprościć, do każdego zagadnienia odnieść się lekceważąco. Dodawałem sobie animusz: „Nie przejmuj się niczem! Nie miej żadnych skrupułów! Nie martw się! Czemu jest ostatecznie zmartwienie? Negatywnym odbiciem faktu w psychice. Pojęciem względem — niczem więcej... A człowiekiem kierują niewidzialne siły. Człowiek musi być deterministą. Człowiek...”

Stałem, wsparty o szybę i patrzyłem w okna lekarza. Zielone sztory wisiały nieruchomo, niewzruszone w swojej nieśmiertelności, jakby uraganiące zniszczalności i przemijaniu człowieka. Nie wiedziałem, dlaczego zaciskały mi się pięści. Nie wiedziałem także, dlaczego czułem nieodzowną wprost konieczność czytania „Zyciorysu Klickiego”. Ostatnio czytałem coraz częściej i dochodziłem do przekonania, że dalszy fragment „Zyciorysu” napisany w ciągu ubiegłych dni nie zgadza się z intencjami moich założeń... Czemu, czemu — wbrew mojej woli — materializm przesłonił erotyzm???

Obracałem w palcach ołówek, chciałem wykreślić niektóre zdania, znowu czytałem tekst rękopisu, ale nie mogłem się zdobyć na żadną poprawkę. Dalszy ciąg „Zyciorysu Klickiego” pozostał niezmienny. Z szeregu drgnień, odczuwań i wrażeń utrwalaonych w pamięci powstawał „wuj Hubert”, żył, mówił, pisał... Słowa „wuj Huberta”, urojone słowa lekarza z przeciwka i moje własne zlewały się w szeregi dwuwymiarowych znaczków — liter:

(D. e. n.)

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska nr. 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); Sukc. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54); J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 165); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

POBÓR ROCZNIKA 1913. — W dniu dzisiejszym przed komisją poborową nr. 1 przy ul. Piotrkowskiej 89, stawić się powinni mąż czyżni urodzeni w 1913 roku, zamieszkałi na terenie VIII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter E, F, G, H, I, J, L. Przed komisją drugą również przy ul. Piotrkowskiej 89 stawić się winni mężczyźni rocznika 1913, zamieszkałi w obrębie XIII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter E, F, G, H, I, J, L.

RADA BUDOWLANA. — Onegdaj odbyło się posiedzenie rady budowlanej przy zarządzie miejskim w Łodzi. Na posiedzeniu tem rozpatrzono 69 planów budowlanych, z których 30 zakwalifikowano do zatwierdzenia, 26 nie zatwierdzono, wobec stwierdzonych braków, resztę zaś zawieszono na 2 lata, ze względu na sprzeczności z planem regulacyjnym. Podkreślić należy, że wśród 30 zatwierdzonych planów przeszło 20 dotyczy domów mieszkalnych.

CHOROBY ZAKAŻNE. — W czasie od 27 maja do 3 czerwca r. b. wydział zdrowotności publicznej magistratu zanotował 114 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, a mianowicie 10 — duru brzuszego, 10 — błonicy, 14 — błonicy, 69 — odry, 3 — róży, 2 — krztuśca, 5 — gorączki pługowej i 1 Heine Mediny.

ODCZYTY PRZECIWDUROWE. Staraniem komitetu „Dnia przeciwdurowego” w Łodzi wygłoszony zostanie w mieście szereg odczytów o durze brzuszonym i o metodach zwalczania tej choroby. Lwia część odczytów zorganizowana zostanie w lokalach związków zawodowych, gdzie robotnicy otrzymają po kawałku mydła.

ZJAZD TOZ-u. — W sobotę i niedzielę, dn. 9 i 10 b. m. odbędzie się w Warszawie zjazd delegatów oddziałów TOZ-u. Tow. ochrony zdrowia liczy 58 oddziałów w całym kraju i prowadzi rozgałęzioną pracę na polu ochrony zdrowia ludności żydowskiej. Łódzki oddział TOZ-u wydelegował na zjazd członków zarządu pp. dr. Schweiga, dr. L. Szyfmana, dr. M. Wolfsona, K. Kabakera i inż. S. Lebenhafta. Jednocześnie odbędzie się w Warszawie posiedzenie komisji szpitalnictwa żydowskiego, w którym z ramienia Łodzi weźmie udział dr. L. Szyfman.

6-letni chłopczyk na torturach

Wyrodna macocha znęca się nad nieszczęśliwym kaleką

Smutne i ciężkie dzieciństwo ma 6-cioletni kaleka, Zdzisława Pisarski. Matki dawno już nie ma. Ojciec przed kilku laty powtórnie się ożenił z kobietą, złą, która w nieludzki sposób traktowała małego, nieszczęśliwego Zdzisława.

Za każde najdrobniejsze przewinienie, a często bez powodu biła nielitościwie biednego kalekę.

Często sąsiedzi słyszeli po przez ścianę to głośny płacz, to znów cichy i żalony jęk bezbronnego malca. Na ciele jego spostrzegano coraz to świeże śluzki i znaki od razów.

Sypiał z rozkazu macochy na ziemi. Sąsiadka, mieszkająca tuż obok, słysząc razu pewnego jęki torturowanego dziecka wbiegła do mieszkania Pisarskich, gdzie oczom jej przedstawił się ohydny widok: mały Zdzisława kłęczał na ostrych kamieniach

i wątlami rączynami, wzniesionymi w górę, trzymać musiał duży i ciężki stolec. Nie zniósł tego ciężaru — padł bezwładnie na podłogę. Powtarzało się to często. Pisarska, indagowana przez sąsiadów, odpowiadała, że

„wychowuje” malca!!! Wreszcie sąsiedzi zameldowali o wszystkim policji. — Przeprowadzone śledztwo ustaliło, iż doniesienie nie odbiega od prawdy, wobec czego w dniu wczorajszym małżonkowie Pisarscy zasiedli na ławie oskarżonych sądu okręgowego za znęcanie się nad małoletnim Zdzisławem.

Józefa Pisarska, kobieta niebrzydka, na widok węg przybranego dziecka, uśmiecha się

WYCIECZKI TOW. PRZYRODNICZEGO IM. ST. STASZICA.

Zarząd towarzystwa przyrodniczego zawiadania za naszem pośrednictwem, że jako zakończenie cyklu wycieczek odbędą się następujące wycieczki:

W środę, dnia 6 czerwca nad staw do Rudy Pabjanckiej pod przewodnictwem prof. dr. Tadeusza Wolskiego na temat: „Metody połowu organizmów planktonicznych z demonstracjami”. Punkt zborny o godz. 3.30 na Pl. Reymonta przy przystanku KED.

W niedzielę, dnia 10 czerwca do lasów Galkowskich pod przewodnictwem inż. E. Müke na temat biologii lasu. Punkt zborny o godz. 10-ej na dworcu Fabrycznym.

Niewątpliwie wycieczki te zainteresują wszystkich miłośników przyrody.

szyderczo. Rysy jej twarzy zdradzają charakter zły. Do winy się nie przyznaje, twierdząc, iż

znaki na ciele dziecka

pochodzą od uderzeń rówieśników, zadanych w czasie za baw. Ojciec kaleki, robotnik folwarczny, pracujący w pocie czoła od świtu do późnej nocy,

PASZPORTY ULGOWE DO PISZCZAN!

Reumatyzm, ischias, wysięki. Informacji o paszportach ulgowych, kuracjach ryczałtowych itd. udziela usanie: **D. Lichtnówna, Łódź, Piotrkowska 85, tel. 128-03, pisemnie: Biuro Piszczany, Cieszyn, Śrutarska 18.**

Posługaczka kliniki położniczej zatruta się nieświeżą wędliną

W klinice położniczej przy ulicy Sterlinga 13 miał miejsce onegdaj tragiczny wypadek. Zatrudniona w tej klinice w charakterze posługaczki 45-letnia Marija Abramowicz, zamieszkała przy ulicy Tramwajowej 13, po spożyciu wędliny dostała nagle strasznych bólów żołądkowych.

Wzywany lekarz pogotowia ratunkowego, miejskiego stwierdził zatrucie nieświeżą wędliną i przewiózł ofiarę zatrucia do szpitala w Radogoszczu w stanie bardzo groźnym.

Powiadomiona polcja wszczęła w tej sprawie energiczne dochodzenie. (p)

340 zł. za pobyt i kurację w Karlsbadzie, Marienbadzie i Piszczanach

Jak się dowiadujemy tutejszy od dział Wagons - Lits - Cook, Łódź, ul. Piotrkowska 64, rozszerzył zakres swego działania przez utworzenie nowego działu t. j. „Biura informacyjnego uzdrowisk czechosłowackich” jak nprz. Karlsbadu, Marienbadu, Jachymowa, Piszczan i t. p.

Po za wyrobieniem paszportu zagranicznego i wize, biuro informacyjne ma na celu udzielanie dokładnych i szczegółowych informacji o kosztach pobytów ryczałtowych, jak również przyjmowanie zapisów na owe pobyty począwszy już od zł. 340. — za trzytygodniową kurację.

Cena powyższa poza całkowitem utrzymaniem obejmuje koszty lekarza (dowolny wybór), kąpiele przepisanych i taksy kuracyjnej. Bliższych informacji udziela biuro podroży Wagons - Lits - Cook, Łódź, ul. Piotrkowska 64, tel. 170-77.

Wobec ograniczonej ilości paszportów ulgowych kuracyjnych, za interesowani winni we własnym interesie zgłosić swój zapis jaknajwcześniej w godzinach od 9 rano do 8 wiecz.

Biuro zatwiera wize czeskie kuracyjne w przeciągu 24 godzin.

DEZYNFEKUJE JAMĘ USTNĄ

Usuwka kamień nazębny i nalot tytuliniowy

proszek do zębów

ALBOL

PERFECTION

Wypadek przy pracy

W dniu wczorajszym w fabryce Silbersteina przy ul. Piotrkowskiej nr. 242 zdarzył się nieszczęśliwy wypadek przy pracy, ofiarą którego padła zatrudniona tamże robotnica Stefanja Miałek, która doznała oberwania palców przez tryby maszyny. Rannej udzieliło pomocy wezwane pogotowie i przewiozło ją do lecznicy.

Bezkonkurencyjnym jest „CAPITOL” w doborze filmów wysokiej klasy! Nasze filmy są wybrane! Gotuje je wybitna reżyserja! — Oryginalna treść! Imponująca obsada! Wskrócie na naszym ekranie ukaza się następujące filmy:

„Królowa Krystyna” Szczyt artystyczny — korona twórczej pracy wielkiej Greta Garbo.

„A. L. 14 załonała” Epopea miłości ludzi o żelaznej woli i stalowych nerwach! Szczyt techniki i reżyserji!

„Pilnuj swego męża” Najwspanialsza kreacja niezapomnianej „Emmy” Marji Dressler i szlachetnego „Czempa” Wallace’a Berry.

„Młodość na zamówienie” wg pomysłu Louis Verneuil’a, reż. Pierre Colombiere’a.

„Kobieta orchidea” Reż. E. A. Dupont’a z Neil Hamiltonem i June Knight

The Christian Science Monitor

założony w roku 1908 przez p. Mary Baker Eddy Międzynarodowy Dziennik.

Wydawany codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, przez Wydawnictwo „The Christian Science Publishing Society, One Norway Street, Boston, Mass.

Komunikaty dla kierowników tego pisma, artykuły i ilustracje, które mają być ogłoszone, należy kierować pod adresem The Editorial Board of The Christian Science Monitor.

Abonament reguluje się zgóry przez pocztę (ze wszystkich krajów) i wynosi:

rocznie	dol. 9.00
półrocznie	dol. 4.50
kwartalnie	dol. 2.25
miesięcznie	dol. 0.75
pojedynczy egzemplarz	dol. 0.05.

The Christian Science Publishing Society, Boston, Mass. U. S. A. wydaje: The Christian Science Journal, Christian Science Sentinel, The Herald of Christian Science w językach: niemieckim, francuskim, skandynawskim, holenderskim, Christian Science Quarterly. W Łodzi do nabycia w Tow. Zjednoczenie Wiedzy Chrześcijańskiej przy ul. Gdańskiej 91.

Świat bez mężczyzn

spowodował głód miłosny miliona kobiet

W zreorganizowanym wydziale „SAFES” Banku Handlowego w Łodzi Sp. Akc. (Al. Kościuszki Nr. 15) została otwarta dla wygody Sz. Klijenteli

PRZECHOWALNIA

przyjmująca za niewielką opłatę na przechowanie różne przedmioty w opieczętowanych kufrach, walizkach i t. p., co jest szczególnie dogodnie dla osób, udających się

w podróż, na lotniska i t. d.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem

B. P.

ALFRED STRAUCH

długoletni dyrektor Filharmonji Łódzkiej.

Pogrzeb odbędzie się dziś, dn. 6 czerwca b. r. o godz. 2 po poł. z domu żałoby przy ul. Narutowicza 18, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Żona, Córka, Zięć, Synowa i Syn

Dnia 4 czerwca 1934 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach

B. P.

ZOFJA z FRENDRZŁOW ŻYTNIKA

przeżywszy lat 65.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w środę, dn. 6 b. m. o godz. 1-ej po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają w nieutulonym żalu pozostali

Dzieci, wnuk, wnuczki i rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Zmiany personalne w sądzie łódzkim

Dotychczasowy wiceprezes sądu okręgowego w Łodzi, p. Stefan Jurkowski, przeniesiony został na własną prośbę do sądu okręgowego w Warszawie.

Wobec tego z dniem 28 b. m. przewodnictwo I-go wydziału cywilnego po s. Jurkowskim obejmuje wiceprezes sądu okręgowego w Łodzi, Stefan Świdorski, dotychczasowy przewodniczący II wydziału cywilnego odwoławczego.

Obowiązki przewodniczącego II wydziału cywilnego obejmie czasowo Wacław Zajkowski.

Dotychczasowy zastępca przewodniczącego sądu pracy p. Antoni Frydecki mianowany został przewodniczącym tegoż sądu.

Ofiary na rzecz LOPP.

W dniu 5 czerwca r. b. upłynął termin składania przez pp. właścicieli nieruchomości list ofiar na rzecz LOPP.

Z uwagi na to, że jeszcze nie wszyscy pp. gospodarze wspomniane listy do biura obwodu LOPP złożyli i w dalszym ciągu ofiary napływają, łódzki obwód miejski LOPP dla wygody zainteresowanych wprowadził również poobiednie godziny urzędowania biura, które przez tydzień jeszcze t. j. do 12 czerwca r. b. włącznie czynne będzie od godz. 9 do godz. 19-ej (7-ej wieczorem) codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Biuro łódzkiego obwodu miejskie go LOPP mieści się przy ul. Prez. Narutowicza 30.

Sensacyjna sprawa rozwodowa

W piątek, dnia 8 b. m. w łódzkim sądzie okręgowym (wydział cywilny) odbędzie się sprawa przemysłowca tutejszego — p. Michała Epszteina (ul. Zielona 17). 4-letni rozwód wszczęła małżonka p. M. Epszteina — córka jednego z większych przemysłowców biastockich, która już od 6 lat bezskutecznie stara się o rozwód. Podłoże tej sprawy jest bardzo charakterystyczne dla dzisiejszych anormalnych stosunków i poglądów naszej młodzieży nowożytnej.

Głęboko dotknięty tragicznym zgonem

B. P.

ALFREDA STRAUCHA

wyrażam Żonie oraz pozostałej Rodzinie najserdeczniejsze współczucie

S. FUCHS, akwizycja ogłoszeń

Śmierć w dole biologicznym

Kupiec częstochowski w pół godziny po przyjeździe do Łodzi zginął w tragiczny sposób

Tragiczny wypadek wydarzył się w dniu wczorajszym na posesji, przy ul. Piotrkowskiej 254-256.

Popołudniu wydział śledczy w Łodzi został zaalarmowany przez dozorcę wspomnianego domu wiadomością, iż w dole biologicznym znaleziono zwłoki jakiegoś mężczyzny. Niezwłocznie wydelegowano na miejsce wywiadowców, którzy ustalili następujące szczegóły.

Przed sąsiadującą z domem nr. 254 stacją benzynową zajechała taksówka. Szofer chciał uzupełnić zapas benzyny. W międzyczasie z auta wysiadł jakiś mężczyzna, mniej więcej 30-letni, przyzwoicie ubrany i wszedł do bramy domu nr. 254-256. Szofer już dawno ukończył swą pracę, a pasażera nie było widać. Zaintrygowany tem, począł go szukać. Dopiero po długim okresie czasu dotarł w swych poszukiwa-

niach do ustępu podwórzowego. Stamtąd usłyszał cichy jęk. Wszedł do środka i ku swemu przerażeniu ujrzał pasażera taksówki w dole biologicznym. Natychmiast wszczął alarm. — Zbiegli się lokatorzy domu, a dozorca zaalarmował policję. Po długich wysiłkach udało się wreszcie wyciągnąć mężczyznę z dołu. Nie żył już. Śmierć na stąpiła wskutek zatrucia gazami. Trupa przewieziono do prosekutorjum dla dokonania sekcji.

Zmarły przybył przed pół godziną autobusem z Częstochowy. Ponieważ przy trupie nie znaleziono żadnych dokumentów, początkowo nie można było ustalić nazwiska zmarłego. Później okazało się, że tragicznie zmarłym jest stały mieszkaniec Częstochowy Stanisław Piątek, lat 32, z zawodu kupiec.

Dalsze dochodzenie wykaże, czy Piątek uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, czy też targnął

się na życie. Pierwsza z tych hipotez ma więcej cech prawdopodobieństwa, gdyż ustęp nie był dostatecznie zabezpieczony.

*

Na marginesie tragicznego wypadku, o jakim donosimy powyżej, czujemy się w obowiązku jeszcze raz zwrócić uwagę kompetentnych czynników na nieporządek na łódzkich posesjach. Jak widać, nie pomagają lustracje specjalnych komisji sanitarnych, ani grzywny, jakie nakłada się na właścicieli nieruchomości. Jeżeli okaże się, że tragiczna śmierć częstochowianina jest spowodowana przez zaniedbanie kardynalnych przepisów porządku i bezpieczeństwa, będzie to jeszcze jeden dowód, że przepisy istnieją tylko na papierze, a daleko do tego, aby były przestrzegane. Cytowany wypadek nie jest sporadyczny i, jak wskazują statystyki pogotowia miejskiego i ubezpieczalni, w Łodzi często znajdują ludzie śmierć w dołach biologicznych.

Winni karygodnego zaniedbania powinni być surowo karani.

Rzeźnik przeciął sobie nożem brzuch

W dniu wczorajszym zatrudniony w rzeźni bałuckiej przy uboju cieląt rzeźnik Majer Fogel (Brzezińska 4) przez nieostrożność wbił sobie nóż w brzuch.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala, przy ul. Drewnowskiej. (w)



BILETY ULGOWE.

Kultur - Liga wydaje bilety ulgowe na jedyny koncert H. Simberga, pierwszego tenora opery berlińskiej i „La Scala” w Medjolanie w czwartek, dnia 7 czerwca o godzinie 9 wiecz. w filharmonji.

Pozatem bilety ulgowe do żyd. teatru kameralnego. Bilety ważne na wszystkie przedstawienia.

Bilety ulgowe, zapisy i informacje w sekretarjacie Kultur-Ligi, Zachodnia 68 (front, parter), tel. 191-15 codziennie od godz. 10 — 2 i od 4 — 10 wiecz.

Świat bez mężczyzn

Jak wyglądałby świat, gdyby groźna epidemia porwała wszystkich mężczyzn

Zgon dyr. Alfreda Straucha

Zmęczony życiem i ciężką walką w służbie sztuki, zeszedł z tego świata

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych redakcja nasza została zaalarmowana wstrząsającą wiadomością o popełnieniu samobójstwa przez długoletniego dyrektora Filharmonji Łódzkiej, p. Alfreda Straucha.

Niezwłocznie na miejsce wypadku delegowaliśmy naszego współpracownika, który zebrał następujące szczegóły:

Dyr. Strauch przybył w dniu wczorajszym, jak codzień, o godzinie 4 p. p. do swej kancelarii w Filharmonji. Był spokojny i zachowanie jego nie zdradzało

bynajmniej rychłej tragedji. Dyr. Strauch rozmawiał o bieżących sprawach ze swą sekretarką i personelem technicznym. Około godz. 5-ej, dyr. Strauch wyszedł z kancelarii i udał się na galerję.

Po kilku minutach do kancelarii przyszedł słusarz, by otrzymać instrukcje od dyrektora. Czekał w gabinecie, a kiedy dyrektor nie nadchodził, udał się na piętro na lewą gale-

rię. Było ciemno i tylko poprzez otwarte na dole drzwi wdzierało się światło. Słusarz spostrzegł w końcu galerji jakis

kołyszący się cień. Podbiegł bliżej i ujrzał wisieca.

Natychmiast wszczął alarm. Na galerję wbiegło kilku robotników, pracujących za kulisa mi. Zapalono światło.

Dyr. Strauch wisiał na haku, przeznaczonym do zawieszania zewnętrznej kurtyny. Ciało odcięte i zaalarmowano lekarza pogotowia. Po kilkunastu minutach zjechała karetka pogotowia miejskiego. Dr. Klausner

skonstatował już tylko zgon. Zwłoki pozostawiono na miejscu.

Jak się okazuje, dyr. Strauch wychodząc z kancelarii miał już zamiar targnąć się na życie, a samobójstwo popełnić przez powieszenie. Zabrał bowiem ze sobą

dwumetrową długości sznur od lampy elektrycznej ze swego biurka.

Denat wszedł na galerję,

przystawił krzesło, wspiął się na nie i zawisł na petli, kilka, krotnie owiniętej dokoła szyi. Śmierć nastąpiła bardzo szybko,

gdź cienki i mocny sznur wpiął się silnie w szyję denata.

Wypadek wywołał kolosalne wrażenie w całym mieście. — Przed Filharmonją zebrały się tłumy ludzi. Policja musiała zamknąć bramę i zarządzić opróżnienie schodów.

Przeżytną rozpaczliwego kroku dyr. Straucha były ponad wszelką wątpliwość

kłopoty finansowe. Denat zdradzał się z nimi wobec znajomych i krewnych.

Pytana przez nas bezpośrednio po wypadku wdowa po dyr. Strauchu oświadczyła po

przez łzy, iż mąż nieraz powtarzał, że w tych warunkach nie może żyć. Krytycznego dnia był jednak spokojny i opanowany. Wyszedł z domu razem z małżonką i poszedł do kancelarii. Żona dowiedziała się o wypadku od przypadkowego przechodnia, dyskutującego na ulicy.

Bardzo charakterystyczne dla

ta samobójstwa są szczegóły podawane przez personel techniczny. W rozmowie z naszym współpracownikiem oświadczone, że dyr. Strauch

nigdy nie miał zwyczaju chodzić na galerję.

Przedwczoraj jednak, t. j. w poniedziałek udał się tam. Bawił przez kilka minut na galerji, a pytany następnie poczem tam poszedł, oświadczył, że

zdawało mu się, że krzesła są nie w porządku. Świadczy to o tem, że dyr. Strauch

nosił się z zamiarami samobójczymi.

Denat nie pozostawił żadnych listów, ani wyjaśnień.

Dyr. Strauch pozostawił żonę, zamężną córkę mieszkającą stale w Krakowie i żonatego syna, który przebywa obecnie w Paryżu.

Dyrektor Alfred Strauch nie żyje! Zmęczony wieloletnią twardej, a niewdzięczną pracą w służbie sztuki na terenie zbiedniałej i zrzędnawanej Łodzi, poświęcił kres swemu owocnemu życiu.

Trudno o postać bardziej popularną w naszym mieście i bardziej z tem miastem związaną. Od kilkunastu lat Łódź zawdzięcza Mu najpiękniejsze chwile rozkoszy duchowych, najwspanialsze uczyty w dziedzinie sztuk pięknych, a przede wszystkim muzyki, śpiewu i tańca. Nazwisko każdego wielkiego wirtuoza, każdego cesarodzija tonów, czy pięknej kapłanki Terpsy chory, nie dawało się poprostu pomyśleć bez jednoczesnej myśli o dyr. Strauchu, który w najtrudniejszych warunkach, nie bacząc na liczne niepowodzenia i niestychane trudności, nie ustawał ani na chwilę w niezmordowanych staraniach, aby sezon koncertowy w Łodzi stał na poziomie europejskim, aby dane nam było zapoznać się ze wszystkimi gwiazdami, które jasno świeciły na firmamencie sztuki w Europie.

Ciężką była droga pracy i wysiłków dyr. Straucha. Najpierw długotrwałe pertraktacje z arystą, skomplikowane ustalanie terminu występów, zwalczanie licznych trudności, połączonych z uzyskaniem

pozwolenia na występ, pomysłowa kampanja reklamowa — oto poszczególne etapy przygotowań do koncertu, którego wynik w lwiej części wypadków pozostawał do

ostatniej chwili pod znakiem zapytania. Taka praca musi niesłychanie wyczerpywać nerwowo, niszczyć zdrowie i nawet największy zapas energii. Jeśli w rezultacie takiej

pracy zbyt częste są niepowodzenia, to z czasem nie starczy już samej satysfakcji, jaką daje świadomość, że się jest chorąym wielkiej sztuki w półmilionowym mieście.

Moralne zadowolenie, którego nie popierają jakieś sukcesy materialne, słabnie i zniechęca do życia. Rodzi się zawiązek wielkiej tragedji osobistej człowieka, która

rozrasta się i niestety doprowadza do tragicznej w skutki decyzji.

W dyrektorze Alfredzie Strauchu zeszedł do grobu człowiek, który się dobrze zasłużył Łodzi i który, dzięki swej niestrudzonej pracy, zaskarbił sobie szacunek i wdzięczność naszego miasta.

Niech Mu ziemia lekka będzie!

CAPITOL

Dziś prezentujemy!

Epopea miłości, radości i smutków w arcydziele p. t.

CZŁOWIEK, KTÓRY UKRADŁ SERCE

(Dwaj Malcy)

Wzruszająca pieśń dwu wielkich serc! Film, który wzruszy i zachwyci wszystkich!

W rolach gł.

James Dugan, Boots Malory

oraz para najmłodszych gwiazd dorów ekranu.

NADPROGRAM: — Ostatnie wydarzenia ze świata w tygodniku aktualności FOXA oraz kronika dźwiękowa PAT.

Grand-Kino

Ostatnie dni!

Cały świat wyraża się o tem jedynym w swoim rodzaju arcydziele filmowym w superlatywach!

DEMON ŻŁOTA

W rolach głównych Piękna bohaterka „King-Konga”

Fay Wray

Ralph Bellamy

Nadprogram: Tygodnik Paramountu i PAT.

Ceny zniżone

1.09; 1.50 i 2.50

Początek o g. 4-ej

Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z Königsusterhausen (1635)

21.00 Koncert skrzypcowy Kempfa i Requiem bohaterskie Müllera. Berlin (356)

18.30 Serenady na smyczki Volkmana, Trunka i Ozajkowskiego.

23.30 Divertimenta na detę zespołu Haydna i Mozarta. Monachium (405)

20.30 Operetka Potzla „Salonik” Wiedeń (507)

19.25 Opera Wagnera „Złoto Renan”. Rzym (421)

20.45 Opera Giordano „Fedora”. Bukareszt (365)

21.30 Recital skrzypcowy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE Hamburg (332)

23.00 Sonaty wiolonczelowe i skrzypcowe Telemana, Leclaira i Geminianiego.

Dwa tygodnie aresztu za kradzież prądu elektrycznego

Pracownicy elektrowni podczas przeprowadzania rewizji instalacji w domu przy ul. Sanockiej nr. 22 stwierdzili, że Karol Bucholec w zajmowanym przez siebie lokalu korzysta z prądu bez wiedzy i zgody elektrowni.

O powyższem zawiadomiono 13 komisariat policji, który, po ukończeniu dochodzenia, sprawę skierowa-

wał do sądu grodzkiego, oskarżając Karola Bucholeca o kradzież prądu elektrycznego.

Sąd grodzki po przeprowadzeniu rozprawy skazał Karola Bucholeca na 2 tygodnie aresztu bez zawieszenia oraz pokrycie poniesionych przez elektrownię strat wraz z kosztami sądowemi.

CASINO

Bilety wolnego wejścia i ulgowe nieważne. Dziś pocz. o 4-ej — Ceny zniżone od 1.09

Dziś i dni następnych! Ramon Novarro Helena Heyes

w czarownej, fantastycznej bajce chińskiej.

Żółty Książę

Film zakwalifikowany przez Ministerstwo jako artystyczny. Reżyserja Clarence Brown w innych rolach: LEWIS STONE I WARNER OLAND

KINO „ROXY”

NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych!

Brygida Helm, Albert Prejean i Yvonne Made

w pełnym napięciu i pikanterji dramacie z za kulis filmu i życia p. t. realizacji słynnego Joe May'a. Fascynująca gra dawno niewidzianej ulubienicy ekranu Brygidy Helm w roli gwiazdy filmowej. — Walka serca z powołaniem! — Nadprogram: Najnowsze aktualności.

Ceny miejsc: 1.09, 1.60 i 2.20. Początek seansów o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o g. 12

Podróż poślubna we troje

Sala chłodzona sposobem zagranicznym

Uroczą Liana Haid

Nieźródny Inkiszynow

w najnowszym arcydziele filmowym

„TAJFUN”

Jutro premiera w kinie „PALACE”

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Polskie hazenistki

na turnieju o mistrzostwo świata

Udział polskich hazenistek w turnieju o mistrzostwo świata został ostatecznie zatwierdzony pomyślnie. Reprezentacja Polski ma zapewnić wyjazd do Zagrzebia, by tam w dniu 8 lipca zmierzyć się z drużyną Jugosławii.

Ażby odpowiednio przygotować drużynę do tych zawodów, urządzone będą dla zawodniczek obóz treningowy przy CIWF na Bielanych, uruchomienie którego nastąpi w dniu 20 czerwca.

Hazenistki nasze, po za oficjalnym meczem z Jugosławją rozegrają jeszcze kilka spotkań towarzyskich na terenie Jugosławii. Webec pewnego spadku poziomu hazeny, co daje się zaobserwować niemal we wszystkich okręgach, nie możemy oczekiwać od naszej reprezentacji jakichś specjalnych sukcesów, w każdym razie obóz treningowy i sam wyjazd przyczyni się niewątpliwie do poprawy sytuacji.

Obsada sędziów na zawody ligowe

Na niedzielne zawody ligowe wyznaczona została już obsada sędziowska, jedynie tylko mecz Wisły z Cracovią pozostaje vacat. Spotkanie to, tak trudne do prowadzenia, prawdopodobnie powierzono zostanie sędziemu p. Wardeńskiewiczowi, za wyznaczeniem którego wypowiedziały się obydwie kluby. Przepuszczalnie życzeniu ich stanie się zażość.

Pozatem zawody Strzelec—Ruch przydzielono p. Raettigowi, a w Poznaniu mecz Warty z Pogonią sędziować będzie p. Rutkowski. Zawody warszawskich rywali Warszawa wianka — Polonia prowadzić będzie p. Glinka.

Heljasz zaproszony do Amsterdamu

Wielki turniej lekkoatletyczny organizuje w Amsterdamie związek holenderski. Zawody te odbędą się na stadionie olimpijskim w dniu 15 lipca. Organizatorzy zapewniając sobie udział najlepszych lekkoatletów europejskich, zwrócili się również do PZLA z zaproszeniem dla naszego miotacza, Heljasza. Głównym programem będzie więc walka w kuli pomiędzy czwórką najlepszych specjalistów w tej konkurencji w Europie: Heljaszem, Douđą (Czechosłowacja), Alarotą (Finlandja) i Hirschfeldem (Niemcy).

Mistrzostwa szosowe województwa łódzkiego

Kolarski mistrzostwo województwa dla szosowców organizuje łódzki okręgowy związek kolarski w niedzielę, dnia 24 czerwca na dystansie 100 km. Mistrzostwo zgrupowali najlepsi kolarzy lokalnych długodystansowych.

20 narodów startuje w lekkoatletycznych mistrzostwach Europy

W dniach 7 — 9 września odbędą się lekkoatletyczne mistrzostwa Europy, do których zgłosiło się już 20 państw, a między innymi również Polska. W celu omówienia ostatecznych przygotowań i ustalenia programu mistrzostw odbyło się posiedzenie komitetu europejskiego międzynarodowej Federacji lekkoatletycznej (w Turynie), na którym obecnym był delegat Polski kpt. Misimski.

Mecze tenisowe w Łodzi

W ciągu soboty i niedzieli zostaną rozegrane na kortach Wimpy towarzyski mecz drużynowy między zespołami Wimpy i Union - Touring.

W niedzielę, dnia 17 b. m. odbędą się w Łodzi na kortach Union-Touring następnym mecz z serji rozgrywek o mistrzostwo drużynowe Polski między Union - Touringiem a warszawskim AZS-em.

Institut de Beauté
POMA

Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

Bezpłatne porady kosmetyczne!

Dział szachowy

Turniej o mistrzostwo drużynowe Łodzi

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo drużynowe Łodzi odbyły się następujące spotkania: „Orle” Łódź — pokonało drużynę P. I. U. S. w stosunku 9:1 (2). Mecz był interesujący z tego względu, że obydwie drużyny walczyły o utrzymanie się w klasie A. Niezbyt różnizowo przedstawia się sytuacja P. I. U. S.-u, który jeszcze bardziej utrwalił swe ostatnie miejsce w tabeli.

Drugi mecz rozegrała Makabi z Polską Y. M. C. A., odnosząc zwycięstwo w stosunku 5:3 przy dwóch partjach odłożonych. Po dogrywce przewidywany jest wynik 8:4 dla Makabi.

MAKABI — YMCA: 5:3 (4).

Mecz powyższych drużyn był drugim interesującym spotkaniem o mistrzostwo Łodzi. Walczono o pierwsze miejsce w tabeli. Makabi okazała się zespołem wyrównanym; wygrała zasłużenie i zwycięstwem tem umocniła się na pierwszym miejscu w tabeli.

W pierwszej partji spotkali się dwaj mistrzowie Kołski contra Redziński, gra wyrównana, partję

odłożono w remisowej pozycji. Interesujący przebieg miała partja Szpiro — Mund. Gra toczyła się ze zmienną przewagą, partję odłożono w pozycji wygranej dla Szpirego. Grynfeld osiągnął przewagę z Weberem i partję wygrał. Landau słabo rozegrał debiut i przegrał z Wróblewskim. Dobrze zaprezentował się Michalec, który w środkowej grze rozgromił Wojciechowski. Partja Kozłowski — Berthold po bezbarwnej grze zakończyła się na remis. Po czterech rundach tabela przedstawia się następująco:

	Gier	punkt.
1) Makabi	4	35
2) Z. N. P.	3	25
3) YMCA.	3	24
4) „Orle” — Łódź	4	12
5) P. I. U. S.	4	8

SYMULTAN SZACHOWY MICHAŁA

W ubiegłym tygodniu w lokalu „Makabi” Michalec rozegrał jednocześnie 17 partji, przeważnie z młodymi graczami, wygrywając 13, przegrywając 1 i remisując 3.

Mecz towarzyski Makabi — Połstep, rozegrany na 7 szachownicach, zakończył się zwycięstwem Makabi w stosunku 11:3.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI

Dziś, we środę inauguracja sezonu letniego w teatrze miejskim Dana będzie sztuka Dostojewskiego „Zbrodnia i kara”.

Z powodu nieustalanej pogody przedstawienia w teatrze letnim w ogrodzie Staszica zawieszono do niedzieli.

TEATR POPULARNY

Dziś, w środę 8.30 w dalszym ciągu farsa - satyra p. t. „Awantura w raj”.

TEATR REWJI W OGRODZIE.

Dziś, w środę o godz. 8 i 10 premiera montażu artystycznego w 2 częściach i 18 obrazach. W programie najnowsze przeboje rewjowe z udziałem całego zespołu (Piotrkowska 109).

DZISIEJSZE KONCERTY

Niezrównany odtwórca piosenek Andrzej Bogucki, zwany polskim Chevalier'em wystąpi w radiowym koncercie muzyki lekkiej z programem nowych i zawsze chętnie słuchanych, dawnych piosenek. Reżytor programu w dniu dzisiejszym o godz. 16.00 wyprze ni orkiestra teatru „Cyganki” o lekkim charakterze.

O trzecie miejsce mistrzostw piłkarskich świata

W dniu jutrzejszym t. j. w czwartek odbędzie się mecz o trzecie miejsce w mistrzostwach piłkarskich świata między Austrią a Niemcami. Walka o tytuł mistrza piłkarskiego świata rozegra się w nadchodzącą niedzielę w Rzymie między Italią a Czechosłowacją. Wyniki obu meczów oczekiwane są przez świat piłkarski z ogromnym zainteresowaniem.

Aktualja lokalne

Najbliższy mecz ligowy rozegra ŁKS we Lwowie z tamtejszą Pogonią w niedzielę, dnia 17 b. m.

— ŁOKZ organizuje 17 b. m. zbiórową wyścig kolarzy łódzkich do Tomaszowa w celach propagandowych. Równocześnie związek urządza w Tomaszowie wyścig kolarski na dystansie 25 klm. dla kolarzy początkujących.

— Lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu łódzkiego w dniach 16 i 17 b. m. odbędą się na stadionie ŁKS przy Al. Unji.

Z okazji narodowego święta Szwejcji Polskie Radio organizuje dzisiaj o godz. 20.15 okolicznościową audycję. Na program złożą się hymny i przemówienia p. F. Stanisława Niewiadomskiego oraz część koncertowa pod dyr. Józefa Ozimilskiego. Jako solista wystąpi pierwszy tenor królewskiej opery w Sztokholmie, L. Beyrone. (r).

TEATR ROZMAITOSCI

Cegielniana 27, tel. 112-28.

Ostatnie 3 dni!

Dziś, w środę, o godz. 9.30 wiecz.

Paul Burslein

w komedji muzycznej

A Chasene in Sztet

z udziałem komika

JAKOBA FISZERA

Wkrótce! Gościnne występy

ALEKSANDRA GRANACHA

z Heleną Borkowską

w sztuce D-ra WOLFA

„Zółta łata”

WIECZÓR DYSKUSYJNY

W A. O. Z. S.

W czwartek, dnia 7 czerwca

o godz. 20-ej odbędzie się wieczór

dyskusyjny w lokalu Ak. Oddz. Zw.

Strzel. Zarządzają dyskusją: ob.

Kubiak — „O kryzysie ekonomicznym”, ob. Klys — „O kryzysie

państwa”, ob. Kamiński — „O kry-

zysie sztuki”, ob. Goldman będzie

konferował.

FOTOGRAF PRASOWY

ROSS

6-go Sierpnia 9

(SFINKS) róg Wólczańskiej

Wykonuje zdjęcia prasowe, z uroczystości, sportowe, grupowe,

wnętrza, wystawy sklepowe, kopje obrazów, katalogi i t. p

po cenach b. niskich.

Droga do szczęścia

To poemat na cześć lepszej przyszłości

W rolach głównych!

Lionel Barrymore
Phillips Holmes
Lewis Stone

Wkrótce!



Pięciodniowy wyścig na wrotkach z przeszkodami odbył się w Kalifornii. Na zdjęciu zawodnicy, biorący przeszkodę w piątym dniu wyścigów.

Polska--Anglia

Wiadomość o pomyślnym przebiegu pertraktacji w sprawie połączenia banku Anglo - Polskiego z bankiem Handlowym przyjęta została przez opinię polską z zadowoleniem.

Fuzja powyższych 2-ech banków stanowi dalsze zacieśnienie współpracy gospodarki polskiej z kapitałami angielskimi. Anglo - Polski bank, związany z wielką instytucją finansową angielską — British Overseas Bank w Londynie współpracuje finansowo z polskiem cukiernictwem. Kapitałiści angielscy pracujący za pośrednictwem Anglo - Polskiego banku mogli się niejednokrotnie przekonać, że widoki na współpracę z gospodarstwem polskim są realne i rokujące pomyślny dla obu stron owoż.

Finansiści angielscy, wykazujący nie od dziś zainteresowanie się rynkiem polskim, wchodzi do nowej spółki, powstającej po sluzowaniu obydwu banków, nietylko z kapitałami pieniężnymi, które znajdują u nas napewno dołcia i pewną lo kate, ale wchodzi również z tym wielkim kapitałem moralnym, jaki cechuje finansjerę angielską i który jej jedna w Polsce tyle sympatii.

British Overseas Bank — wielka o światowym nazwisku instytucja, opierająca się z kolei o jedno z najstarszych i najbogatszych towarzystw asekuracyjnych „Prudential” współpracowała w Polsce nie tylko za pośrednictwem Anglo Polskiego banku. Przed rokiem bowiem sfinansowała ona pożyczkę na elektryfikację węzła warszawskiego. Nawiązany więc kontakt nie był czemś przypadkowym, a jest stopniowo wzbudowywaną współpracą pomiędzy rynkiem polskim a kapitałami brytyjskimi.

Bank Handlowy wnosi do nowej spółki swoje świetne tradycje największej polskiej instytucji bankowej oraz wielką znajomość rynku i interesów.

Monopol Inu na Litwie

Prowadzone obecnie w Londynie rokowania gospodarcze pomiędzy Anglią a Litwą, czynią aktualnym zagadnienie utworzenia litewskiego monopolu Inu. W rokowaniach tych Anglia zagwarantowała Litwie odbiór większych ilości Inu litewskiego pod warunkiem, że organizacja sprzedaży unormowana zostanie w sposób jedno lity. Organizację monopolu powierzono olbrzymiemu koncernowi spółdzielni na Litwie „Lietukis”, który obejmuje 75 proc. całego obrotu towarowego Litwy. Koncern ten, korzystający z poparcia finansowego rządu, od jesieni r. b. otrzymał uprawnienia monopolu Inuanego.

Wzajemian za te ustępstwa na rzecz eksportu litewskiego Anglia wysuwa szereg bardzo ciężkich warunków przy zawarciu traktatu handlowego.

Nowa ordynacja podatkowa

Radca prawny centrali Zw. Kupców p. adw. Stefan Margulies wygłosi dziś t. j. w środę, o godz. 8,45 wiecz. odczyt w klubie towarzyskim Stow. Kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) p. t. „Nowa ordynacja podatkowa”.

PROFESOR
Stanisław Nirnstein
 udziela lekcji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym.
WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE
 ul. Traugutta Nr. 12 prawa oficyna, III p

Zastój w bawelnie trwa

Przemysł przygotowuje się do sezonu zimowego

Sezon letni w przemyśle bawelnianym przeszedł naogół pod znakiem niepomyślnych konjunktur, na co wpłynęły w pierwszym rzędzie pogody. Wiosna i lato w r. b. rozpoczęły się bardzo wczesnie. Upały kwietniowe, które zaskoczyły producentów, spowodowały, że sezon, który normalnie rozpoczyna się w maju i trwa przez czerwiec, w roku bież. minął

prawie zupełnie bez transakcji, czego dowodem było minimalne zapotrzebowanie na letnie

towary ze strony kupców miejscowych i zamiejscowych.

W związku z tak niepomyślnym przebiegiem sezonu,

horoskopy na przyszłość przedstawiały się ujemnie, producenci obawiali się, że ultimo maja, kiedy to płatne były zobowiązania kupców, przejdzie pod znakiem poważnych niewypłacalności klienteli. Szczególnie silnie obawiano się niewypłacalności kupiectwa małego polskiego a zwłaszcza lwowskiego, które miało stosunkowo najpoważniejsze obligo.

Wbrew tym pesymistycznym przewidywaniom, większość kupców wywiązała się ze swoich zobowiązań, a w księ protestowane przez wystawców, wykupione były przez żyrantów.

Czy w okresie najbliższym za potrzebowanie na tkaniny wybitnie letnie wzrośnie, trudno przewidzieć. Spóźniona pora pozwala przypuszczać, że popyt na te tkaniny będzie już niewielki.

Fabryki naogół rozpoczęły już przygotowania do zbliżającego się sezonu, co do którego horoskopy przedstawiają się

niezłe, tembardziej, iż kupcy miejscowi i zamiejscowi zapasów nie posiadają.

Scheiblerowska tkalnia Inu zostanie uruchomiona jeszcze w czerwcu

W okresie czerwca ma być uruchomiona nieczynna dotąd tkalnia Iniarska Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana. Uruchomienie tej tkalni nastąpi w związku z przejęciem przez Scheiblera i Grohmana przedsiębiorstwa Inianej w Krośnie, gdzie wyrabiana będzie przędza Iniana, przewożona następnie do tkalni scheiblerowskiej w Łodzi. Produk-

cja przedsiębiorstwa w Krośnie wynosić będzie około 600.000 kg. przędzy Inianej rocznie. Początkowo produkcja obejmować będzie dostawy dla wojska, którego zamówienia wyrażają się obecnie cyfrą 500.000 metr. Następnie podjęta zostanie produkcja innych wyrobów dla potrzeb rynku wewnętrznego.

Spadek funta w Łodzi

Bank Polski obniżył kurs do 26.70

Wczoraj nastąpiła zniżka funta, spowodowana spadkiem zagranicą. W obrotach prywatnych, natychmiast po spadku kursu, wybitnie zwiększyła się podaż, co bardziej jeszcze wpłynęło na osłabienie się tendencji. Funt kształtował się od zł. 26.80 do zł. 26.70. W związku ze słabszą tendencją dla funta obniżył kurs jego o 4 wniez Bank Polski, placąc zł. 26.70, a więc o 5 punktów mniej, aniżeli przedwczoraj.

Na rynku dolarów sytuacja była spokojna i tendencja utrzymana. Bank Polski placił zł. 5.26, 5.27, 5.29, w obrotach prywatnych kurs notowano od zł. 5.28 do zł. 5.27, przy dostatecznej podaży i słabym zainteresowaniu.

Dolary złote były bez popytu, notowano je od zł. 8.91 do zł. 8.89 przy przewyższającej popyt podaży.

Inne waluty zagraniczne były w zupełnym zaniedbaniu.

Upadłości, nadzory, układy

Sąd handlowy ogłosił upadłość Ickowi Perle i Abramowi - Lajbusiowi Perle (ojciec i syn), prowadzącym przedsiębiorstwo wyrobu i sprzedaży towarów bawelnianych (Piłsudskiego 65).

Chwilę otwarcia oznaczono tymczasowo na 29 maja, sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Schinagla, a kuratorem Z. Halperna, upadłych oddano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

Obieg pieniężny w Polsce

Ogólny obieg pieniężny w kraju na koniec maja r. b. wynosił 1.246,2 milion: złotych, wobec 1.275,4 milionów złotych.

Ogółem w obiegu było w maju: banknotów Banku Polskiego na sumę 910,9 milionów złotych, monet srebrnych — 251,4 milion. zł. i bilonu na 83,9 milion. złotych.

Drugą upadłość ogłoszono na własną prośbę firmie „Łódzka stolarnia mechaniczna sp. z ogr. odp.” (Tramwajowa 11).

Chwilę otwarcia oznaczono tymczasowo na 4 czerwca. Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Fabrykanta, a kuratorem inż. A. Goldberga.

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaz	Kupno
Dolary	5,29	5,28
Budowlana	45,—	44,50
Dolarówka	53,50	53,—
Inwestycyjna	113,50	113,—
Stabilizacyjna	68,—	67,50
Tendencja	utrzymana.	

Warszawska giełda pieniężna

DEWIZY
 Belgia 123,82, Gdańsk 172,65, Holandia 359,—, Londyn 26,69, Nowy Jork 5,29,50 — 5,29,25, Nowy Jork (kabel) 5,39, Paryż 34,95,50, Praga 22,04, Szwajcaria 172,10, Sztokholm 137,60, Włochy 45,95, Berlin 203,75.

Obroty mniej niż średnie, tendencja przeważnie słabsza, zwłaszcza dla dewizy na Berlin. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5,28,50. Rubel złoty 4,60 — 4,59,50. Dolar złoty 3,91. Gram czystego złota 5,92,44. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 202,— (w żądaniu). Funt szterlingów 26,67.

PAPIERY PROCENTOWE
 3 proc. poz. budowlana 44,75; 7 proc. poz. stabilizacyjna 67,50 — 67,88 — 67,63, 4 proc. poz. inwestycyjna 113,25, 4 proc. dolar. 53,40.

AKCJE
 Bank Polski 86,50 — 86,75. Warszawskie towarzystwo ubezpieczeń bez kuponu 1933 r. 5,—, Lilpop 10,65 — 10,60, Starachowice 10,65, Mirków bez kuponu za 1933 r. 9,—.

Ulżył nędzy bezrobotnych

Maureen O'Sullivan
Alice Brady
Phillips Holmes
 wruszają do łez w filmie
„Źle Kochana”
 który dzięki niezwykłym walorom artystycznym osiągnął niebywały sukces.
 Następny program „CASINA”

Władze giełdy mięsnej już się ukonstytuowały

W lokalu cechu rzeźników odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego giełdy mięsnej w Łodzi przy udziale przedstawicieli władz wojewódzkich i izby rolniczej.

Po przyjęciu szeregu wniosków zgłoszonych przez cech rzeźniczo-wędliniarski i stowarzyszenie kupców irzody rzeźnej, dokonano wyborów tymczasowych władz giełdy.

Do przyjdum tymczasowej giełdy mięsnej w Łodzi wesłi p. Lutosiński jako przewodniczący, dyr. inż. Kawczak wiceprzewodniczącym oraz jako członkowie inż. Brzeczowski, Radziejewski, Ajzen, pos. Plocek, Gordon. Następnie wybrano komisję organizacyjną, programowo-finansową i regulaminową.

Wobec ukonstytuowania się władz giełdy mięsnej, obecnie prace ostateczne nad uruchomieniem giełdy mają być przyspieszone, by giełda rozpoczęła swe czynności w najbliższym czasie.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Żyto	13,75—14,00
Pszenica	20,50—21,00
Jęczmień	14,50—15,00
Owies	14,50—15,00
Mąka żytnia 55 pr.	21,00—22,00
Mąk. żytnia 65 pr.	22,00—23,00
Mąka pszenna	30,00—32,00
Otręby żytnie	8,50—9,00
Otręby pszenne	8,75—9,25
Otręby pszen. grube	9,25—9,75
Peluszka	12,50—13,00
Gruch Victoria	30,00—35,00
Ziemiański	3,00—3,50
Wyka	13,50—14,00
Uspობienie ogólne	stałe.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JÓRK

Loco 11,81 czerwiec 11,59 lipiec 11,64 sierpień 11,71 wrzesień 11,78 październik 11,86 listopad 11,92 grudzień 11,98 styczeń 12,04 marzec 12,14 maj 12,23.

NEWY ORLEAN

Loco 11,72 lipiec 11,61 październik 11,84 grudzień 11,96 styczeń 12,00 marzec 12,11 maj 12,21.

LIVERPOOL

Loco 6,41 czerwiec 6,15 lipiec 6,15 sierpień 6,13 wrzesień 6,12 październik 6,11 listopad 6,08 grudzień 6,08 styczeń 6,08 luty 6,08 marzec 6,09 kwiecień 6,09 maj 6,10 czerwiec 6,9 lipiec 6,09.

Egipska: Loco 8,52 lipiec 8,27 październik 8,33 listopad 8,34 grudzień 8,37 styczeń 8,37 marzec 8,42 maj 8,40.

Upper: Loco 6,77 lipiec 6,65 październik 6,68 listopad 6,70 grudzień 6,74 styczeń 6,74 marzec 6,77 maj 6,77.

BREMA

Loco 13,92 lipiec 13,41 październik 13,67 grudzień 13,77 styczeń 13,85 marzec 13,93 maj 14,03.

ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: lipiec 15,35 listopad 15,74 styczeń 15,73 marzec 15,64.

Ashmouni: czerwiec 11,79 sierpień 11,92 październik 11,99 luty 12,20 marzec 12,31.

Ofiary

Zanast kwiatów na grób matki kolegi naszego b. p. Danilewiczowej oferują na Dom Sierot (Północna 39) zł. 3.— I kurs dziewiarski z wychowawcą Państw. Szkoły Techn. Przem.

Radjo na wilegaturze

Każdy ma prawo do własnej stacji letniskowej

Posiadacz zarejestrowanego aparatu radjowego, wyjeżdżający na letnisko, kurację lub urlop, ma prawo do t. zw. stacji letniskowej. Przy wilej ten polega na tem, że stacja letniskowa nie wymaga oddzieln. zezwolenia i dodatkowego uiszczenia opłat radjofonicznych, pod tym jednak warunkiem, że opłaty radjofoniczne są nadal uiszczane w miejscu stałego zamieszkania (t. j. bezpośrednio w tym urzędzie pocztowym, który wydał upoważnienie) samo zaś zezwolenie znajdować się będzie przy stacji letniskowej wraz z ostatnimi kwitami opłat radjofonicznych. Na czas uruchomienia stacji letniskowej radjostacja odbiorcza w stałym miejscu zamieszkania musi być tak zabezpieczona, by nie było nawet pozorów, że może być wykorzystywana jednocześnie ze stacją na letnisku. Gdy więc lokal w stałym miejscu zamieszkania jest zamknięty i nikt w nim nie przebywa, zabezpieczenie to może być uskutecznione przez trwałe połączenie (zlutowanie) anteny i uziemienia na zewnątrz mieszkania. Jeżeli jednak lokal ten jest przez kogokolwiek zamieszkiwany, wówczas radjourządzenie (antena i uziemienie) powinno być na czas istnienia instalacji letniskowej bądź całkowicie usunięte bądź też radjostację na letnisku należy we właściwym urzędzie pocztowym zarejestrować i opłacać oddzielnie.

Z chwilą zaprzestania korzystania ze stacji letniskowej i uruchomienia aparatu radjowego w stałym miejscu zamieszki., instalacja radjowa na letnisku powinna być całkowicie usunięta. Pozostawienie bowiem letniskowych urządzeń radjodbiorniczych niezarejestrowanych naraża właścicieli nieruchomości, na których takie anteny, lub uziemienia się znajdują, na represje karne za nielegalne posiadanie urządzeń radjowych.

ODBIORNIK NA WYCIECZCE I NA CAMPINGU.

W promieniu około 300 kilometrów od Warszawy, około 100 kilometrów od Katowic, Poznania, Lwowa, czy Wilna i około 20 kilometrów od Krakowa, względnie Łodzi, odbiornik detektorowy, za brany na wycieczkę, camping lub na letnisko, może dać znakomitą audycję na słuchawki przy zastosowaniu anteny zewnętrznej przenośnej, bardzo prostej i łatwej do instalowania. Zabieramy w tym celu ze sobą oprócz samego odbiornika detektorowego z kryształkiem i słuchawkami, również antenę i uziemienie, które instalujemy w sposób następujący: 50 m. linki antenowej, przywiązujemy jednym końcem do t. zw. łańcuszka izolatorów jajowych, złożonego przynajmniej z dwóch izolatorów, drugi zaś koniec linki zaopatrujemy wtyczką, za pomocą której łączymy antenę do gniazdka w odbiorniku. Do drugiego łańcuszka izolatorów przywiązujemy kilkanaście metrów mocnego sznurka konopnego. Przygotowaną w ten sposób antenę nawijamy na płaską deseczkę z wyciętymi w kształcie krzyża. Celem uzyskania zaś przewidywanego uziemienia jeden koniec kilku lub kilku nastu metrów linki antenowej przy lutujemy do pręta miedzianego względnie mocno owijamy go dookoła pręta z żelaza ocynkowanego, drugi zaś koniec linki zaopatrujemy wtyczką, którą później przyłączamy do radjodbiornika.

Po przybyciu na miejsce wybieramy w pobliżu drzewo, oddalone o 20 — 30 mtr. i rozwinięszy linkę antenową, przywiązujemy do kończącego ją szpagatu ciężki kamień. Przy pomocy tego kamienia zarzucamy jeden koniec linki antenowej na wystającą gałąź drzewa tak, aby linka wraz z kończącym ją izo-

latorami wisiała z jednej strony gałęzi, a szpagat z uwiązaniem kamieniem — z drugiej strony. Zawieszoną w ten sposób linkę nacągamy lekko i drugi jej koniec przy pomocy wtyczki łączymy z gniazdkiem antenowym odbiornika. Następnie wbijamy w ziemię pręt metalowy długości od pół metra wwyż, poczem drugi koniec linki, połączonej z prętem, doprowadzamy do gniazdka uziemienia w odbiorniku. Wystarczy teraz włączyć słuchawki i nastroić odbiornik, aby taże na wycieczce, na campingu lub na letnisku uzyskać doskonały odbiór krajowych audycji radjowych.

Oczywiście nie należy zapominać o zabranie ze sobą pozwolenia na korzystanie z radja, względnie kwitu opłaconego abonamentu radjowego za ostatni miesiąc. (r).

Dr. med.
M. Dawidowicz

chor. wewn.
ELEKTROKARDIOGRAFJA
(zdjęcia prądów czynnościowych serca)
przeprowadził się na
ul. Narutowicza 42
Tel. 184-91. 5-7

Dr. med.
Wiktor MILLER

choroby wewnętrzne
spec. reumatyzm, artrytyzm
Fizykalna terapia
AL. KOŚCIUSZKI 13
tel. 146-11
przyjmuje 4-6.
Leczn. Vita 12-1.

Doktor
I. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne
Piotrkowska 56 tel. 148-62
Przyjmuje od 12-4 pp. i o 6-9 w w niedz. i święta od 10 — 1 pp.
Ceny lecznic

Doktor
REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie niemozy płciowej
Poludniowa 28, tel. 201-03
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w. w niedziele i święta od 9-1 pp.

Do akt. Nr. 1319 | 1933
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 35, m. 13 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dn. 15 czerwca 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Narutowicza 59 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, massy do sycia i in. rzeczy oszacowanych na łączną sumę zł. 1500 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 28.5-34 r.
Komornik (-) E. Koroszycki
Sprawa Szyi Fajmela p-ko Jezajassowi vel Szi Kestenbergowi

Dr. med.
L. BERMAN

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłucowych
Cegielniana 15.
tel. 149-07
Przyjmuje od godz. 8 — 12 rano od 4 — 8 w. w niedz. i święta od 9 — 1 po poł.
Ceny lecznicowe.

Dr. med.
Wołkowyski

przeprowadził się na ul. Cegielnianą 11 tel. 238-02
Choroby weneryczne, moczopłucowe i skórne
Przyjmuje od 9-12, 4-6 i od 7-9 w. w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

Dr. D. Alterman

AKUSZER-GINEKOLOG
przeprowadził się na ul. ANDRZEJA 32
tel. 137-09.

Do akt. Nr. Km. 563/34 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 77 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 czerwca 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Andrzeja 32 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Mojżesza Brenera i Ewy Szeps a mianowicie: mebli i in. oszacowanych na łączną sumę zł. 610 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 28.5.34 r.
Komornik (-) T. Łokuciewski

Do akt. Nr. Km. 2289/33
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 16-go zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 77 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 czerwca 1934 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ulicy 6-go Sierpnia 102 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do firmy „Farbwelna” a mianowicie: 3-eh koni, bryczki i innych oszacowanych na łączną sumę zł. 850 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 24.5. 34
Komornik (-) T. Łokuciewski

Do akt. Nr. Km. 1380 | 33 r.
Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16-go, zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 77 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w d. 14 czerwca 1934 r. o g. 11 m. 10 w Łodzi przy ul. Zamenhofska 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Samuela Łajzera Konsensa i Celi Konsensa a mianowicie: mebli, 6 warsztatów tkackich mechanicznych, snowadla, szpularki, wagi i bormaszyny oszacowanych na łączną sumę zł. 910 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 26.5. 1934 r.
Komornik (-) T. Łokuciewski

Walka z żółtą febrą

Na posiedzeniu sekcji medycyny podzwrotnikowej i parazytologii królewskiego towarzystwa lekarskiego w Londynie była omawiana obszernie kwestja żółtej febrы. W ostatnich czasach robiono wiele w zakresie rozpoznania, sposobów przenoszenia żółtej febrы i jej zapobiegania. Stwierdzono, że za pomocą próby odporności można określić, czy dana jednostka przechodziła już żółtą febrą, która nawet po najlżejszej formie, pozostawia wysoki stopień odporności na całe życie. Badając cały szereg surowic, można ocenić, w jakim stopniu dany okręg był zakażony, lub jak długo był wolny od infekcji. Na zasadzie tych badań stwierdzono już, że stopień rozpowszechnienia żółtej febrы w Afryce i Ameryce Południowej jest o wiele wyższy, niż przypuszczano. Tubylecy przechodzą ją często we wczesnym dzieciństwie z objawami klinicznymi niezbyt wyraźnymi. Próby odporności, przeprowadzone w różnych okrogach, wykazały obecność febrы tam, gdzie nawet nie przypuszczano jej istnienia. Chorobę przenoszą

głównie komary, i przeważnie odmiana ich Aedes Aegypti, choć nie można wykluczyć udziału i innych odmian. Krew chorego na żółtą febrę może być źródłem zarazy nawet w okresie wylegania, zanim wystąpiły jakiegokolwiek objawy kliniczne choroby. Zarazki rozwijają się w ciele moskitów w ciągu 4 — 18 dni, zależnie od temperatury powietrza. Jajka zarażonych moskitów, ani też moskity, które się z nich wyległy, nie zawierają nigdy zarazków. Jeżeli izolujemy kolonje zarażonych moskitów, infekcja ginie w przeciągu 16 tygodni. Szczepionkę do szczepień zapobiegawczych otrzymuje się przez szereg domózgowych zastrzyków myszom. Stosowanie szczepionki do uodprężnienia przeciwko żółtej febrze dało już w Nowym Jorku i Londynie szereg dobrych wyników. Jeżeli energiczną walkę w tym kierunku będą prowadziły wszystkie państwa, na których terenie panuje żółta febra, to plaga ta wkrótce będzie prawdopodobnie należała do przeszłości.

Dr. med.
M. JAKOBSON

chirurg
Spec. Chirurgje Kosma
(Złamania kości i zwichnięcia)
D-1a Sterlinga 22
(Nowo-Targowa) Telef. 174-42

STACJA ZAPOBIEGAWCZA

w PRZYCHODNI
WENEROLOGICZNEJ,
Zawadzka L. 1
CZYNNĄ CAŁĄ DOBĘ.

Leczenie
krótkimi falami radjowemi

Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.
w gabinecie terapii fizykalnej
Dr. POLAKA, Nawrot 7. Tel. 164-21

Gabinet kosmetyki
leczniczej i toaletowej

Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpegegowych włoców.
Przyjmuje 10-2 i 4-6 wiecz.

Ogolić się za 25 gr.
przy grzecznej i dobrej obsłudze

można tylko
w solidnym damsko-męskim
ZAKŁADZIE FRYZJERSKIM
PIOTRKOWSKA 116 w podwórzu
CENNIK:

Strzyżenie pań 50 gr., golenie z kołoforską 25 gr., ondulacja 60 gr., strzyżenie 50 gr., manicure 50 gr., strzyżenie chłopców maszynką 30 gr.

Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07.
przyjmuje 10-12 i od 5-7.

„GŁOS PORANNY”

nabyć można
w Inowłodzu, Teofilowie i przyległych letniskach u p. Lewenberga

Baczność !!

Letnicy !!

Wisniowej-Góry i Kmszewa
„Głos Poranny”
jest do nabycia o godz. 8 rano u gazeciarza Jamnika, w Kawuli, vis-a-vis Chłodni Więdenkiej.

REKLAMA MIAŻDŻY KRYZYS
Reklamą zdobędziesz świat! Ogłaszajcie się tylko przez akwizycję ogłoszeń FUCHSA, Piotrkowska 50, tel. 121-36

JAK i GDZIE?!

NAJMILEJ SPĘDZIĆ WIECZÓR
oto pytanie na ustach wszystkich.

TYLKO
— W —

„BAGATELI”

Jedynym teatrze i kawiarni w ogrodzie

Piotrkowska 94

OTWARCIE

Jutro niedwołalnie!!

JAK i GDZIE?!

Z prawami szkół państwowych
Gimnazjum Żeńskie Józefa Aba

oraz
Szkoła Powszechna

w Łodzi, Legionów 10, tel. 122-12.

Zapisy do klas gimnazjalnych oraz do szkoły powszechnej przyjmuje sekretariat w godzinach szkolnych.
Do klasy I szkoły powszechnej przyjmuje się dziewczynki i chłopców od lat 6 bez egzaminu.

Biuro Dzienników i Ogłoszeń

„PROMIEN”

zostało przeniesione do większego lokalu przy ulicy

Andrzeja 2

telefon 112-98.

Biuro nasze przyjmuje prenumeratę pism krajowych i zagranicznych oraz ogłoszenia do wszystkich pism po cenach redakcyjnych.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, SREBRO, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski **I. Fljalko**, Piotrkowska 7.

!! BRYLANTY !! ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. Miżek**, Piotrkowska 30.

BRYLANTY

ZŁOTO, SREBRO, RÓŻNĄ BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. M. Lissak**, Piotrkowska 5

Z POWODU likwidacji firmy „Juljusz Rozner, Spadkobiercy” — urządzenie sklepowe tanio do sprzedania. Wiadomość tel. 179-30.

WÓZEK dziecinny duży dla bliźniąt do sprzedania, ul. Daniłowskiego 5, mieszk. 46.

LETNISKO

„Zacisze Leśne”

w pięknej, zdrowotnej (uznanej przez lekarzy) miejscowości, wśród sosnowych lasów —

PENSJONAT ADY SZYKIERÓWNY

przyjmuje zamówienia. — Ceny niskie. — Kuchnia wykwiłtna. — Tennis. — Radio. — Patefon. — Wycieczki kołmi. — W pobliżu rzeka Warta. — Są jeszcze wolne mieszkania 1 i 2-pokojowe z oddzielnymi werandami. Informacje tel. 164-56 w godz. 8—12 i 3—5.

Wyborowe LODY

porcja 35 groszy

WRAZ ZE SZKLANKĄ WODY SODOWEJ I WAFLEM CZEKOLADOWYM

POLECA

Cukiernia „**Źródło**”

Przejazd 1. — Tel. 133-72 i 209-87

BILANS na dzień 31 grudnia 1933, Spółki Przemysł Włókienniczy HERMAN FAUST i S-ka, Spółka Akcyjna w Łodzi.

Stan czynny: Kasa zł. 3.126.74, Papiery % publ. zł. 10.471.31, Banki zł. 25.179.92, Weksle zł. 22.147.68, Udziały w spółdzielniach zł. 2.550.—, Remanenty zł. 813.585.—, Dłużnicy zł. 419.971.60, Weksle protestowane zł. 193.357.11, Sumy przechodnie zł. 8.061.89, Nieruomości zł. 444.826.02, Maszyny zł. 717.450.51, Urządzenia biurowe zł. 17.723.18, Zaprzęg zł. 2.995.—, Straty i Zyski zł. 364.668.92, Razem zł. 3.046.112.88.

Stan bierny: Kapitał Akcyjny zł. 720.000.—, Amortyzacja zł. 507.871.67, Rezerwa podatkowa zł. 8.992.55, Wzrosty-le zł. 893.535.80, Weksle finansowe zł. 861.820.35, Sumy przechodnie zł. 53.892.51, Razem zł. 3.046.112.88.

Rachunek strat i zysków:

Winię: Pozostałość strat z lat ubiegłych zł. 148.208.16, Strata na dłużnicach zł. 5.832.67, Strata na udziałach Spółdzielni zł. 1.050.—, Strata na Bankach zł. 521.51, Podatki zł. 46.134.10, Opłaty stempłowe zł. 14.178.83, Świadczenia socjalne zł. 20.565.06, Asekuracja zł. 6.585.13, Koszty handlowe wraz z pensjami zł. 268.520.45, Procenty i damno zł. 207.069.76, Razem zł. 718.165.67

Ma: Zysk na towarach zł. 317.715.08, Dochody z nieruchomości zł. 1.220.—, Zwrot sum spisanych na straty zł. 341.37, Różnice kursowe zł. 34.240.30, Straty z lat ubiegłych zł. 148.208.16, Straty za rok 1933 zł. 216.460.76, Razem zł. 718.165.67.

OKAZJA! Reprodukca obrazu L. Pilichowskiego otwarcia Hebrajskiego Uniwersytetu w Jerozolimie, oprawiona w najlepszym stanie do sprzedania b. tanio. Wiadom. Kuske, Zachodnia 30.

Posady

STUDENTKA z gruntowną znajomością jęz. franc. i niemieck. z praktyką w paryskiej szkole Montessori, pozukuje kondycji na wyjazd. Oferty sub.: „Siła pierwszorzędna” do „Gł. Por.” 880-4

POTRZEBNA zdolna i wykwalifikowana ekspedjentka do magazynu obuwia. I Sandberg, Piotrkowska 161.

Różne

WYPOŻYCZALNIA Książek „Literatura”, Piotrkowska 121. Nadeszły ostatnie polskie i niemieckie nowości.

DO PALESTYNY! zabiorę jednego Pana za 1,385 zł. (Koszta podróży, paszport, utrzymanie). Besserman, Omentarna 1, róg Konstantynowskiej, od 7—9 w. m. 3.

Uzdrowiska

WŁODZIMIERZÓW Pensjonat „Trzy Lilje” inż-owej **H. Russakowej** i **N. Wajcmanowej** (teren p. Wiesława Budzyskiego) Pierwszorzędne warunki wypoczynkowe. Dla dzieci i młodzieży szkolnej troskliwa opieka macierzyńska i pedagogiczna. W Łodzi tel. 245-08

KOLONJE LETNIE dla młodzieży szkolnej we Włodzimierzowie. Kuchnia zdrowa i obfita (utrzym. 5 razy dziennie). Troskliwa opieka wychowawcza. 2 zł. 50 gr. dziennie. Lewkowiczówna, Cegielniana 5, lewa of. II piętro, od 4 do 6.

Niniejszem zawiadamiamy PP. Członków, że w **środe, dnia 6-go czerwca 1934 r. o godz. 8.45 wieczorem** odbędzie się w lokalu Klubu Towarzystwa przy naszym Stowarzyszeniu (ul. Piotrkowska 73) odczyt Rady Prawnego Centrali Związku Kupców w Warszawie — pana **Adwokata STEFANA MARGULIESA** pod tytułem:

„Nowa ordynacja podatkowa”

Ze względu na aktualność tematu prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi
ul. Piotrkowska 73.

KSIEGARNIA K. NEUMILLERA
w Łodzi, ul. Piotrkowska 61

przyjmuje do dnia 12 czerwca br. subskrypcję na drugie wydanie **PO KONFISKACIE**

głośnej książki jednego z najzdolniejszych autorów młodego pokolenia **RAFAŁA LENA** pod tyt.

„MŁODOŚĆ ZA KRATĄ”

po cenie zł. 3.— za egzemplarz.

Po ukazaniu się książki w druku, cena będzie podwyższona.

Zamiejscowi subskrybenci zechcą łaskawie wpłacić należność wraz z zamówieniem na konto P. K. O. Nr. 65724.

Ogłoszenie.

Syndycy tymczasowi masy upadłej firmy „Josef Pilicer” na mocy art. 514 i nast. K.H. wzywają wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 16 czerwca 1934 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5, pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, oraz zawarcia układu, lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndycy Tymczasowi
Juljan Goldberg (—) **A. Viallet**
Adwokat, Gdańska 26.

DO WŁODZIMIERZOWA na wakacje przyjmę jeszcze kilkoro dzieci. Willa w lesie, nowoczesnie urządzone, plaża, sport, zabawy, wycieczki. Troskliwa opieka macierzyńska i pedagogiczna. Zgłoszenia: Helena Streisenbergowa, Anstadta 5, telef. Nr. 113-14, godz. 3—5.

Lokale

ODNAJME 2 pokoje z wejściem wprost z klatki schodowej dwu panom, lub bezdzietnemu małżeństwu. Wiadomość Kilńskiego 26 m. 3.

EKSPERTYZY BILANSOWE, Organizacje pracy i księzkowości

przeprowadza
Biegły p. Izbie Przem.-Handl.
Skrzynka poczt. 76.

Kinoteatr

„CORSO”

Legionów 2 | 4

Początek seansu w dni powsz. o godz. 4-ej popoł., w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej. Sala należycie wentylowana

Ceny miejsc niższe!

1 seans - 50 i 54 gr. nast. 54, 85 i 1.09

Poraz pierwszy w Łodzi

— I —

BANDA BOBULA

Szampańska sensacyjna komedia.

W roli głównej ulubieniec

Georges Milton

Przepiękna wystawa! — Tysiące przygód sensacyjnych i arcyzabawnych! — Piękna muzyka!

Nasz wielki podwójny program!

— II —

Morderca

Dramat sensacyjny

reżyserji

Fryderica Langa

W rolach głównych: Morderca — Pierre Lovre. Komisarz policji — O. Wernike. Herszt bandy — Gustaw Grundgens. Ślepy żebrak — George John. „Morderca” — to dzieje zbrodniarza z Düsseldorfu... „Morderca” — to sąd ludzi podziemi nad zbrodniarzem. — Niebywałe tempo! — Arcyciekawa treść.

Prenumerafa miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sączynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100% drożej. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.